SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Nr 7 (78)
LIPIEC
2018

Nakład
6200 egz.

LAUREAT NAGRODY STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY RP DZIENNIKARSKIE KOZIOŁKI 2016

NAJLEPSZE W POLSCE

POWIAT POZNAŃSKI

SuchyLas +FOR YOU

LIDL

eumedica Przychodnia Specjalistyczna

3 KOLORY

Podróż w czasie z okazji 800-lecia s. 22-23

MIESZKAŃCY NASZEJ GMINY POBIEGLI DLA MAŁEGO OLKA s. 8-9

SUMMER TIME W LAFAYETTE s. 30-31

KUCHNIA POLEGA NA ODWADZE s. 33

MEZOPULS
KLINIKA URODY

PROMOCJA

- 20% NA ZABIEGI
KARBOKSYTERAPII

www.klinikamezopuls.pl
ul. Znanieckiego 12E/1, 60-682 Poznań
618 119 913
535 353 193
facebook
PROMOCJA NA HASŁO SUCHOLESKI MAGAZYN

Suchy Las
Nowoczesne domy
w zabudowie bliźniaczej
Osiedle zamknięte!
512 427 857
Pozostały wolne do sprzedaży dwa lokale mieszkalne!

IMPERIAL HOUSE
REAL ESTATE
profesjonalnie i solidnie
www.imperialhouse.pl

SMACZNY ZAKĄTEK
Obiady Domowe
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
Czynne: Pn.-Pt.: 12.00 - 18.00
Sobota: 12.00 - 17.00
Suchy Las, ul. Sucholeska 1
tel 693 900 282
zestaw dnia
16 zł
Znajdź nas na facebooku

MENU

ZUPY
Pomidorowa, rosół z makaronem..... 4,90
Żurek, ogórkowa, kalafiorowa 6,90
Żurek z jajkiem..... 7,90
DANIA
Rumsztyk z cebulką..... 7,90
Pulpety w sosie koperkowym 7,90
Kotlet schabowy 8,90
Karkówka pieczona 8,90
Filet drobiowy
w panierce z nasionami 8,90
Stripsy z kurczaka..... 8,90
Zraz wieprzowy..... 9,90
Rolada ze schabu..... 9,90
De volaile..... 9,90
Szwajcar 9,90
Filet z kurczaka
w płatkach kukurydzianych 9,90
Filet z dorsza..... 9,90
DODATKI
Pieczywo 1,00
Pyzy z sosem..... 6,00
Ziemniaki, ryż, mizeria
Zestaw surówek 4,00
Frytki, kasza gryczana
Pyzy, kluski śląskie 4,50
SAŁATKI
Z kurczakiem, z camembertem 9,90
PIEROGI DOMOWE (7 szt.)
Ruskie, z mięsem, ze szpinakiem
z kapustą i grzybami 14,90
PLACKI ZIEMNIACZANE
bez dodatków 12,90
z sosem myśliwskim,
ze śmietaną, z powidłami 14,90
NAPOJE
Kawa rozpuszczalna, po turecku 5
Herbata „Lipton" z cytryną 4
„Tymbark" 250 ml..... 3
„Tymbark" 500 ml..... 4
„Pepsi", „Schweppes" 200 ml 3
„Pepsi" 500 ml..... 5
Woda gazowana, niegazowana 500 ml . 3
Opakowania..... 0,50 / szt.

SZARE KLUSKI Z KAPUSTĄ ZASMAŻANĄ 12,90 zł

KARTA ABONAMENTOWA W CENIE 10-CIU ZESTAWÓW 11 za 160 zł
DO WYKORZYSTANIA W CIĄGU 30 DNI

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚIOWE

ZŁOTNIKI PARK

Kameralne osiedle Złotniki Park
z nowoczesnym przedszkolem publicznym

BGR DEWELOPER
t: 883 204 205
zlotnikipark.pl

AKADEMOS
Przedszkole
publiczne
t: 608 040 131

akademosprzedszkole.pl

ZUPEŁNIE NOWY ECLIPSE CROSS

Pakiet korzyści do 13 000 zł

MITSUBISHI MOTORS
Drive your Ambition

MITSUBISHI POLODY
UL. TYMIENIECKIEGO 38, POZNAŃ
(PRZY UL. KSIĘCIA MIESZKA I)
TEL. 604 765 150
WWW.MITSUBISHI-POLODY.PL

NOWY SALON
UL. LOTNICZA 37, PRZEŹMIEROWO
(RÓG UL. RYNKOWEJ)
TEL. 61 670 64 48

BGŻ BNP PARIBAS
Bank zmieniającego się świata
FINANSOWANIE

Wyprzedaż materacy z magazynu fabrycznego

Syndyk masy upadłości "Dunlopillo" Sp. z o.o. w upadłości, ogłasza, że w dniach:

- wtorek 7 i 14 sierpnia w godzinach 15.00 – 18.00
- sobota 4 sierpnia w godzinach 10.00 – 12.00

w Obornikach Wielkopolskich przy ul. Staszica 39 w magazynie C3 (położonym na lewo od wjazdu w drugiej linii budynków) odbędzie się wyprzedaż fabrycznie nowych materacy piankowych marki „Dunlopillo" różnych rozmiarów (w cenach 350 zł materac jednoosobowy: 80; 90; 120 / 200 cm i 700 zł materac dwuosobowy: 140; 160; 180 / 200 cm) oraz topperów (100 zł za rozmiar 90 / 200 cm i 150 zł za rozmiar 140 / 200 cm), pokrowców do materacy i topperów (30 zł za sztukę niezależnie od rozmiaru), stelaży i materiałów do produkcji materacy (brzegi, zamki błyskawiczne, lamówki, taśmy).

Szczegóły oferty: tel. 516-167-118,
mail: ryszard.manikowski@gmail.com

SKŁAD OPAŁU
WARGOWO II 81

RATY

POLSKI WĘGIEL

PUBLICZNY TRANSPORT CIĘŻAROWY AL ANDRZEJ LIPKA

OFERUJEMY:
- KOKS
- KOSTKA 26 KJ
- KOSTKA 28 KJ
- ORZECH 30 KJ
- GROSZEK 30 KJ
- MIAŁ 23 KJ
- MIAŁ 29 KJ
- WĘGIEL BRUNATNY
- EKO RETOPAL 24 KJ
- EKO - SKARBEK 28 KJ
- EKO - SKARBEK 26 KJ

DOWÓZ GRATIS POWYŻEJ 1 TONY do 25 km

DREWNO KOMINKOWE W PALETACH
- SOSNA
- BRZOZA
- WIĄZ
- JESION
- DĄB
- AKACJA
- GAŁĘZIÓWKA

TEL. 530 130 159
www.lipka-węgiel-wargowo.pl, biuro@lipka-węgiel-wargowo.pl
ELEKTRONICZNA WAGA 60 TON Z WYDRUKIEM Z PARAGONU

USŁUGI TRANSPORTOWE
SAMOCHODAMI SMOWYŁADOWCZYMI OD 1,5 DO 27 TON
PTC FIRMA TRANSPORTOWA ANDRZEJ LIPKA
TEL. 508 300 401

eumedica
Przychodnia Specjalistyczna

SPECJALIŚCI PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNEJ „EUMEDICA"
- ORTOPEDA
- FIZJOTERAPEUTA
- KARDIOLOG
- RADIOLOG
- LARYNGOLOG
- PSYCHIATRA
- ENDOKRYNOLOG
- PSYCHOLOG DLA DZIECI
- PSYCHOLOG DLA OSÓB DOROSŁYCH
- PEDIATRA
- ONKOLOG
- INTERNISTA
- CHIRURG
- NEUROLOG
- UROLOG
- MEDYCYNA ESTETYCZNA
- MEDYCYNA SPORTOWA
- MEDYCYNA PRACY
- LOGOPEDA
- PSYCHOTESTY
- DERMATOLOG
- PULMONOLOG
- DIETETYK
- HEMATOLOG DZIECIĘCY
- ALERGOLOG

Przychodnia Lekarska i Specjalistyczna „Eumedica"
ul. Obornicka 126, 62-002 Suchy Las
tel: 61 812 50 00, www.przychodniaeumedica.pl
Facebook: eumedica-przychodnia lekarska suchy las

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów (badania techniczne wszystkich typów pojazdów)

AUTOPOL

Tachografy analogowe i cyfrowe (legalizacja, serwis, pobieranie danych z karty kierowcy i tachografu).
Dozory UDT (legalizacje-dokumentacje, konserwacje, zabudowy i naprawy: wind, żurawi (HDS-ów), hakowców, bramowców, wózków widłowych). Uprawnienie wydane przez UDT na naprawy i modernizacje.
Zakuwanie węży hydraulicznych
Myjnia TIR (busy, ciężarowe, autobusy, pojazdy specjalne oraz mycie i dezynfekcja wewnętrzna pojazdów przewożących artykuły spożywcze.
Opinie rzeczoznawcze
zaświadczenie Ministra Infrastruktury (przebudowy, wyceny pojazdów dla Urzędu Pracy, Urzędu Celnego, ARRiM...)
Klimatyzacja (napełnianie, odgrzybianie - wszystkie typy pojazdów)
Sprzedaż, montaż i legalizacja zbiorników LPG - wszystkie typy
Legalizacja i naprawa gaśnic

Dla firm i flot korzystne umowy

Autopol Szosa Poznańska 29, 62-001 Golęczewo, tel. 61 8116076, 601 781930, www.legalizacje.pl
Czynne w godzinach: poniedziałek-piątek 8-20, sobota 8-15

Niezależny Serwis Skoda Jóźwiak s.c.
DO 40% TANIEJ NIŻ W ASO SKODA

62-002 Suchy Las
ul. Obornicka 122
tel. 61 892-60-60
serwis.skoda@wp.pl

przeglądy gwarancyjne • przeglądy pogwarancyjne • naprawy bieżące
naprawy blacharsko-lakiernicze (samochody zastępcze)
rozliczenia bezgotówkowe • wulkanizacja • pomoc drogowa

WESELA
KOMUNIE, CHRZCINY
PRZYJĘCIA RODZINNE

Raut

BANKIETY
PIKNIKI, KONFERENCJE
SZKOLENIA
SPOTKANIA BIZNESOWE

POZIOM - JAKOŚĆ - STYL

RESTAURACJA • REZYDENCJA • CATERING • EVENTY

www.raut.pl
61 8780 758

KICIN
ul. Poznańska 89

catering@raut.pl
609 499 821

Salony Pielęgnacji Urody
Lafayette

icoone®
ONE TOUCH TO PERFECTION
HANDMADE BEAUTY

Galeria Pestka
al. Solidarności 47, Poznań
tel. 506 172 087, 511 505 503
www.lafayette.pl
fb/salony.lafayette

Icoone – rewolucyjna technologia, która odpowie na wszystkie potrzeby Twojego ciała!

Efekty zabiegów Icoone: redukcja cellulitu, redukcja obrzęków, skuteczna redukcja tkanki tłuszczowej, poprawa jakości skóry, wymodelowanie sylwetki, usunięcie bólu i stanów zapalnych, zmniejszenie napięcia mięśniowego.

ICOONE CIAŁO	6 zabiegów	8 zabiegów	10 zabiegów
30 minut Base 1 Focus	829 zł + Icoone na twarz gratis	1099 zł + Icoone na twarz gratis + 1 zabieg przypominający gratis	1390 zł + Icoone na twarz gratis + 2 zabiegi przypominające grati
40 minut Base 2 Focus	889 zł + Icoone na twarz gratis	1199 zł + Icoone na twarz gratis + 1 zabieg przypominający gratis	1490 zł + Icoone na twarz gratis + 2 zabiegi przypominające grati
50 minut Base 3 Focus	959 zł + Icoone na twarz gratis	1299 zł + Icoone na twarz gratis + 1 zabieg przypominający gratis	1590 zł + Icoone na twarz gratis + 2 zabiegi przypominające grati

Szanowni Państwo!

Sport to zdrowie, a Sucholeska Dziesiątka Fightera to dodatkowo wielkie, sportowe święto naszej gminy. Nic dziwnego zatem, że w końcu dałam się skusić i w zawodach wzięłam udział. Nie jako biegaczka wprawdzie, lecz kijkarka, ale za rok lub dwa… kto wie?

Ludzie rekreacyjnie biegają lub chodzą z kijkami, ale także pływają. A z Suchego Lasu najbliżej nad Jezioro Strzeszyńskie, gdzie ostatnimi czasy woda bywała mało przejrzysta. Tym bardziej cieszy więc, że marszałek uzyskał europejskie fundusze na ochronę tego akwenu.

No dobrze, a jeśli nie lubisz biegać, chodzić, ani moczyć się w wodzie? Wtedy możesz zadbać o siebie, odwiedzając np. Klub 36Minut Podolany, usytuowany, jak sama nazwa wskazuje, na sąsiadujących z naszą gminą Podolanach. Jak podkreśla personel klubu, na efekty nie trzeba będzie długo czekać!

A kiedy już spalimy kalorie, z czystym sumieniem możemy udać się na wieczór hiszpański do Gościńca Sucholeskiego. Jak podkreślają bywalcy, można tam liczyć nie tylko na rozkosz dla podniebienia, ale także świetne towarzystwo i wspaniałą obsługę.

A przed tą wizytą warto zrobić się na bóstwo. Najlepiej w Salonie Urody Lafayette. To przecież niedaleko, bo na poznańskich Winogradach.

No dobrze, a co robimy w czasie letnich miesięcy, kiedy już zadbamy o własne ciało? W naszej gminie bierzemy udział w licznych festynach, jak np. Dni Gminy lub Festyn Rodzinny na osiedlu Grzybowym. Dni Gminy były w tym roku o tyle niezwykłe, że konkurs na ślepe ryby poprowadził mistrz gotowania na szklanym ekranie, czyli Robert Makłowicz we własnej osobie!

Czasem jednak festynowe atrakcje nam nie wystarczają i jedziemy ich szukać gdzieś dalej. Zresztą śladami Makłowicza, który przecież też lubi podróżować i atrakcji szuka czasem bardzo daleko od rodzinnego Krakowa.

fot. Marcin Mielanowicz, www.marcinmelanowicz.com, www.fotokery.pl

My chętnie wypoczywamy nad Bałtykiem, w Świnoujściu. A czym tam dotrzeć? Nam się bardzo wygodnie podróżowało nowym oplem insignią, który otrzymaliśmy do weekendowego wykorzystania. Choć tym akurat autem pomknęliśmy na drugą stronę polskiego wybrzeża – do Gdańska. Tam też jest ładnie. Tak czy inaczej model polecamy – producent zadbał o niezłe przyspieszenie, komfort, bezpieczeństwo i ekologię.

Wakacje wakacjami, podróże podróżami, ale przecież od lokalnej polityki nie uciekniemy. Ostatnia, absolutoryjna sesja Rady Gminy była dość wyjątkowa, albowiem uchwała o absolutorium dla wójta nie została przyjęta. Wprawdzie w tej kadencji wójt często bywał krytykowany przez radnych koalicyjnych klubów, jednak do tej pory absolutorium dostawał. Tym razem głosy rozłożyły się w ten sposób, że za i przeciw głosowało tyle samo rajców, jedna osoba się wstrzymała, a jeden radny opuścił salę obrad jeszcze przed głosowaniem.

Trzeba przyznać, że jest ciekawie. I szykuje się w naszej gminie ciekawa jesień. Póki co jednak mamy lato, więc wypoczywajcie Państwo, czy to nad polskim Bałtykiem czy to nad którymś z ciepłych mórz.

Udanych wakacji!

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Wydawca
Media Consulting
ul. Borówkowa 2b/3,
62-002 Suchy Las
NIP: 514-010-57-01
Redakcja
Sucholeski Magazyn
Mieszkańców Gminy
www.sucholeski.eu
Redaktor naczelna
Agnieszka Łęcka
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
tel. 669 69 00 36
Redagują
Krzysztof Ulanowski
Piotr Górski
Karina Starosta
Fotografia
Dawid Flieger
Jarosław Ślęzak
Maciej Łuczkowski

Okładka
fot. Paulina Dubert
fot. Maciej Łuczkowski
Reklama
reklama@sucholeski.eu
Koordynator marketingu i reklamy
Agnieszka Łęcka, 669 69 00 36
agnieszka.lecka@sucholeski.eu
Maciej Łuczkowski
maciej.luczkowski@sucholeski.eu
Skład
Gamma Aleksander Urbański
ul. Jawornicka 8/224, 60-161 Poznań
Druk
GRAFMAJ Czesław Majorek
Zakład Poligraficzny
ul. Szkolna 102
62-002 Suchy Las
ISSN 2084-8048
Nakład 6200 egz.

ZA TREŚĆ NADESŁANYCH ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH, OGŁOSZEŃ I REKLAM REDAKCJA NIE ODPOWIADA

W numerze polecamy:

13 Budowa zbiornika retencyjnego na Rowie Złotnickim

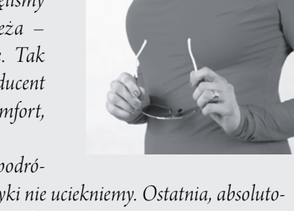

Senegalskie rytmy na wielkopolskim festynie 16

24-25 Wójt nie może mówić o absolutnym poparciu

Dla kobiet, z kobietami, o kobietach 28

Mieszkańcy naszej gminy pobiegli dla małego Olka

Udział w Sucholeskiej Dziesiątce Fightera był w tym roku ważny nie tylko dlatego, że te zawody odbywają się w naszej gminie. Był ważny przede wszystkim dlatego, że zysk z imprezy przeznaczono na rehabilitację 10-letniego Olka, który walczy z glejakiem.

Pomimo to już na oko frekwencja wydawała się nieco niższa niż w poprzednich latach. Dlaczego?

– W tym samym dniu odbywały się biegi w Poznaniu, z okazji rocznicy 28 Czerwca 1956 – mówi prezes Mariusz Siebert z Sucholeskiego Stowarzyszenia Sportowego Fighter, organizator zawodów. – Na szczęście sporo osób zapisało się na nasz bieg już w dniu startu – dodaje.

Stoją od lewej: Mariusz Siebert, Małgorzata Salwa-Haibach, Michał Przybylski, Agnieszka Łęcka, Arleta i Grzegorz Słowińscy, Alicja Przybylska. Kucają: Werner Haibach i Magda Mroczkowska

Rektor Marian Gorynia i jego zespół

Ekipa ZKP

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Silna grupa z kijami

Na start zdecydowało się też wielu mieszkańców gminy, którzy dotąd nie brali udziału w sucholeskich zawodach. Na pokonanie 5 km z kijkami zdecydowali się przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Salwa-Haibach, radny Michał Przybylski z żoną Alicją, przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle z żoną Arletą oraz nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka. Z kolei autor niniejszego tekstu zdecydował się tym razem pobiec nie 10, lecz 5 km.

Jeszcze przed startem spotykamy czterech zawodników w barwach ZKP Suchy Las. Najstarszy z nich to Piotr Mleczak, kierowca autobusu, który biegać zaczął już po pięćdziesiątce.

– Za to teraz biegam maratony i ultramaratony, nawet takie powyżej 100 km – mówi. – Postawiłem nie na szybkość, lecz na kilometraż.

Sebastian Bryła też startował w zawodach (od 15 lat), ale były to piątki i dziesiątki. W barwach ZKP biegnie po raz pierwszy.

– Moja życiówka na 10 km to czterdzieści parę minut – mówi. – Teraz jednak nie nastawiam się na żaden czas.

Pozostali dwaj zawodnicy (Szymon Warkocz i Adam Popielski) to młodzi mężczyźni, którzy nie startowali dotąd w zawodach. Jak twierdzą, nie myślą o wyniku. Po prostu chcą pobiec dla przyjemności.

O życiówce nie marzy też doświadczona biegaczka Magda Mroczkowska, pracownica Castoramy. W Sucholeskiej Dziesiątce Fightera startuje już po raz czwarty. Biegnie na 5 km.

Natomiast Mariusz Kościelny, partner biegowy pani Magdy i pracownik tej samej firmy, nie ukrywa, że chciałby pokonać 5 km w czasie poniżej 30 minut.

– Z tym chyba nie będzie trudności? – uśmiecham się.

– Nie wiadomo, wszystko zależy od mojego kolana – mężczyzna pokazuje mi ortezę na stawie. – Moja życiówka na piątkę to 23 minuty, ale dziś będę raczej sporo wolniejszy…

Nie ma leniuc howania!

Nie rozmawiamy dłużej, bo trzeba się już ustawiać na linii startu. Ostatnie odliczanie, pada strzał i ruszamy. Najpierw trzeba się bezkolizyjnie przedostać przez gęsty tłum wolniejszych biegaczy i kijkarzy. Potem uważać, żeby nie poślizgnąć się na mokrym asfalcie – dopiero co kropił przecież deszczyk. Wreszcie zrównuję się z grupą, która ma podobne tempo do mojego i próbuję to tempo utrzymać, a w miarę możliwości tego i owego jeszcze po drodze wyprzedzić. Przez jakiś czas ścigam się z młodą, drobną dziewczyną, która biegnie na 10 km. Jakieś półtora kilometra przed metą, zmęczony sucholeskimi pagórkami, odrobinę zwalniam. Dziewczyna dodaje mi otuchy:

– Dawaj, dasz radę, nie ma leniuchowania! – krzyczy do mnie

– Dopiero wychodzę z paskudnego przeziębienia – tłumaczę się.

– Dobra, dobra, nie usprawiedliwiaj się, tylko biegnij – śmieje się i patrzy na moją koszulkę z nazwą klubu „Vege Runners". – Też jestem wegetarianką – dodaje.

Na metę wpadam z czasem 22 minuty i 18 sekund. Czas raczej taki sobie, ale daje mi on 16 miejsce na 79 finiszerów i drugie miejsce w kategorii wiekowej.

Koncerty ważniejsze

W strefie mety spotykam najsłynniejszego mieszkańca naszej gminy, czyli rapera Jacka „Mezo" Mejera. Mezo też biegł na 5 km i też zajął drugie miejsce, tyle że open.

– Mój czas? 18 minut 32 sekundy – odpowiada na moje pytanie. – Tym razem byłem drugi, bo dużo teraz koncertuję i na tym się skupiam. Obawiałem się zresztą, że zajmę dalsze miejsce, bo dwóch ścigaczy biegło przede mną i nie mogłem ich przegonić. Miałem tylko nadzieję, że nie skręcą na stadion, tylko pobiegną dalej, rozpoczynając drugie kółko. I tak też się stało – śmieje się.

Pierwszy na 5 km był Grzegorz Urbańczyk z Poznania, który wpadł na metę w czasie 17:21.

Żona muzyka, Weronika Radzimkowska-Mejer, także biegła 5 km. Zajęła trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej.

Obok linii mety widzę doktora Michała Dybka, który uważnie obserwuje nadbiegających zawodników.

– Czekam na żonę – mówi nam. – Biegnie, choć w sumie nie wiem, ja jaki dystans – śmieje się.

Mezo mógł liczyć na doping rodziny i przyjaciół

Pytam, czy sam nie chciałby wystartować.

– Zastanawiam się – odpowiada. – Może w przyszłym roku pobiegnę, kto wie?

Tymczasem na mecie pojawia się najszybszy biegacz na 10 km. Sebastian Kaproń niedawno mieszkał na osiedlu Poziomkowym w Suchym Lesie, teraz już poza naszą gminą, w Rakowni koło Murowanej Gośliny. To wytrawny biegacz. Jego życiówka na maratonie to 2 godz. 55 min.

– Bieg w Suchym Lesie potraktowałem jako przetarcie, trening – mówi nam. – Teraz nastawiam się przede wszystkim na górskie maratony i ultramaratony. Za dwa tygodnie biegnę ultra w Alpach szwajcarskich.

Trzymamy kciuki. Swoją drogą, niezłe przetarcie. Nie tak łatwo pobiec 10 km w 36 minut 42 sekundy.

Świetny wynik osiągnął też Roman Kuster, zastępca komendanta wielkopolskiej policji. W Suchym Lesie pobiegł z żoną.

– 10 km pokonałem w 37 minut 45 sekund – informuje. – Nie jest to życiówka, bo bieg był ciężki, choć atmosfera fantastyczna – chwali. – Teraz przygotowuję się do triathlonu, zobaczymy jak pójdzie.

Pan komendant biega od sześciu lat, także maratony. Jego życiówka w maratonie to trzy godziny i pięć minut. Żona komendanta, Agnieszka Kuster, też może być dumna, jako że zajęła pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej.

Patriotyzm lokalny

Prof. Marian Gorynia, były rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, jest mieszkańcem Suchego Lasu i udział w lokalnym biegu uważa za patriotyczny obowiązek. Pytam go, jak mu się biegło.

– Bardzo dobrze – odpowiada. – W sumie pogoda dla biegacza idealna. Najpierw chmury i mżawka, a pod koniec słoneczko. Mój czas to 46 minut 23 sekundy. Życiówka to 45 z hakiem, więc nie jest źle.

Na metę dotarła też córka rektora, Julia Gorynia-Baum, do niedawna mieszkanka Suchego Lasu, a teraz Poznania.

– W bieganie wciągnęłam się sama, tata wcale nie musiał mnie zachęcać – uśmiecha się do nas. – W Suchym Lesie biegnę już po raz trzeci.

Pani Julia startowała na 5 km. Zajęła szóste miejsce w swojej kategorii wiekowej.

Danuta Spychała z biegowej drużyny pana rektora, czyli z Klubu Biegacza UEP, zajęła pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Ale to jeszcze nic, bo nie tak dawno startowała w poznańskich zawodach Wings for Life (to ten bieg, w którym uczestników gonił samochodem sam Adam Małysz). I została wtedy trzecią kobietą na świecie w swojej kategorii wiekowej.

– Jestem żywym dowodem na to, że w każdym wieku warto zacząć biegać – przekonuje z uśmiechem. – Na początek wystarczy zainwestować w buty.

Nieopodal widzę Magdę Mroczkowską i jej biegowego partnera. Wyglądają na zmęczonych, ale szczęśliwych.

– Bo i jest powód – uśmiecha się mężczyzna. – Dobiegłem na metę w 28 minut, czyli złamałem pół godziny. Cel osiągnięty – cieszy się. – Mam nadzieję, że równie dobrze mi pójdzie w Armagedonie, w którym już wkrótce startuję.

Magda pobiegła odrobinę wolniej, bo na metę wpadła z czasem 30 minut. Ale i tak jest bardzo zadowolona.

– Fajna pogoda się trafiła, najlepsza dla biegaczy – podkreśla.

Bakcyl złapany

Na metę wpadł też Adam Popielski z ZKP. Szczęśliwy, bo zajął pierwsze miejsce w kategorii wiekowej.

– Wcale nie biegło mi się lekko – zaznacza. – Już połowie trasy czułem w nogach podbiegi, a pod koniec zrobiło się duszno, bo parowała woda po deszczu. Ale sukces jest i czuję się zmotywowany, żeby wystartować za rok – cieszy się.

Tymczasem do mety raźnym krokiem dociera red. Agnieszka Łęcka. Jej czas to 44 minuty 52 sekundy.

– Było super, świetny doping, złapałam bakcyla – cieszy się. – I pomyśleć, że na start zdecydowałem się dopiero na dwa dni przed.

Do startu namawiali Agnieszkę rektor Marian Gorynia i Mariusz Siebert.

– Absolutnie nie żałuję, że dałam się namówić – uśmiecha się pani redaktor. – Po pierwsze poznałam tę imprezę od drugiej strony, nie tylko jako dziennikarz. Po drugie na trasie spotkałam wielu przyjaciół i znajomych z Suchego Lasu. Po trzecie może uda mi się zmobilizować innych kanapowców. A po czwarte ważne dla mnie jest, że impreza odbywała się w szczytnym celu.

Agnieszka żałuje jednak trochę, że kijkarze nie mogli startować na dystansie 10 km. Podobne odczucia mają też Alicja i Michał Przybylscy oraz Arleta i Grzegorz Słowińscy, którzy wpadli na metę niedługo po Agnieszce. Michał Przybylski zajął drugie miejsce w swojej kategorii wiekowej, a jego żona trzecie.

– Więcej ludzi mi mówiło, że trasa nordic walking była za krótka – kiwa głową Mariusz Siebert, organizator. – Być może w przyszłym roku dołożymy im kilometrów.

Na podium stoją Sebastian Kaproń, Roman Kuster i Arkadiusz Kwiatkowski. Biegaczom gratulują Mariusz Siebert i wicewójt Marcin Buliński

– To się dobrze składa, bo chciałbym co roku startować na dłuższym dystansie – zaciera ręce Michał Przybylski.

Może jednak lepiej, że tym razem trasa była tylko pięciokilometrowa, bo Grzegorz Słowiński narzekał, że ubrał się, jak na tę pogodę, za ciepło. Może zresztą zgrzał się, bo zdecydował się na nietypową technikę, czyli marsz z jednym kijem. Skąd ten pomysł?

– Z mojej przyczyny, bo na pierwszym kilometrze złamałem swój kij i Grzegorz mnie wspomógł – podkreśla Michał Przybylski. – Będę wnioskował o nagrodę fair play dla niego.

W dekoracji zwycięzców uczestniczył zastępca wójta Marcin Buliński. A wcześniej biegaczom kibicował.

– Sam nie biegłem, choć co roku obiecuję sobie, że wystartuję – wyznaje. – Ale zawsze zabraknie tych trzech tygodni na porządny trening. Może za rok.

Ludzkość może wkurzyć

Z uwagi na wakacyjny wyjazd na starcie nie pojawiła się Ewa Korek, sołtys Złotnik Wsi i chyba najbardziej w naszej gminie znana maratonka. Za to pobiegła jej siostra Maja Krause.

– Ale nie biegłam dla wyniku – zastrzega. – Biegłam dla Olka.

Jeśli i ty chcesz pomóc Olkowi, więcej o nim możesz poczytać na stronie pomagam.pl/pomocdlaolka.

Maja, podobnie jak Grzegorz Słowiński, ubrała się, jak na tę pogodę, odrobinę za ciepło.

– Powinnam założyć krótkie spodenki – przyznaje. – Na szczęście kibice nie tylko dopingowali, ale także polewali nas wodą – kiwa głową z uznaniem.

Malina i Tomasz Fudala pobiegli z dzieckiem w wózku. I w koszulkach z napisem „Biegam, bo mnie ludzkość wku…". To nazwa popularnego fanpage'u na Facebooku.

– Nie, nie prowadzimy tego fanpage'u, ale jesteśmy jego gorącymi sympatykami – śmieją się.

Krzysztof Ulanowski

Grzegorz Urbańczyk (z lewej) zwyciężył w biegu na 5 km

Weronika Radzimkowska-Mejer (z lewej) była druga w swojej kategorii wiekowej

Maja Krause i autor tekstu

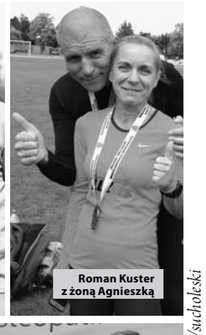
Roman Kuster z żoną Agnieszką

O sportowców dbała ekipa z firmy Soma Medica

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Komisje stałe Rady Gminy Suchy Las

W czerwcu komisje stałe Rady Gminy zajmowały się głównie opiniowaniem projektów uchwał na najbliższą sesję oraz absolutorium dla wójta. Pełną treść relacji przewodniczących komisji można przeczytać na www.gminarazem.pl, a protokoły ze wszystkich posiedzeń na www.bip.suchylas.pl/Rada Gminy/Komisje.

Zbigniew Hącia
Wiceprzewodniczący
Rady Gminy Suchy Las

Komisja rewizyjna

W czerwcu Komisja zajmowała się wyłącznie absolutorium dla wójta. Komisja rewizyjna może wnioskować do rady gminy o udzielenie organowi wykonawczemu absolutorium lub o nieudzielenie. Wszystko zależy od opinii członków komisji o sprawozdaniu z wykonania budżetu za dany rok.

Bardzo istotną kwestią w procedurze absolutoryjnej jest to, że wspomniany wniosek komisji rewizyjnej przyjmuje się zwykłą większością głosów, natomiast decyzje rad gmin dotyczące absolutorium zapadają już bezwzględną większością ustawowego składu rady. Oznacza to, że wniosek komisji rewizyjnej w radach liczących 15 radnych może przejść 1 głosem, ale projekt uchwały o udzielenie wójtowi absolutorium musi uzyskać poparcie przynajmniej 8 radnych.

Tak więc, zupełnie normalną praktyką jest, że rady gmin nie uchwalają absolutorium dla organu wykonawczego pomimo wnioskowania o to komisji rewizyjnej. Taka sytuacja wystąpiła np. w Słupsku, gdzie prezydentem jest Robert Biedroń (przeciwna absolutorium była Platforma Obywatelska i PiS) i w wielu innych samorządach, między innymi w Suchym Lesie.

W naszej gminie Komisja Rewizyjna liczy 5 osób. Wniosek za udzieleniem wójtowi Grzegorzowi Wojterze absolutorium poparło tylko dwóch radnych jego klubu, dwóch radnych klubu Gmina Razem wstrzymało się od głosowania, natomiast radny klubu Inicjatywa Mieszkańców był przeciwko. Wniosek przeszedł zatem zwykłą większością głosów i został przesłany do Rady Gminy Suchy Las na sesję absolutoryjną, która odbyła się 29 czerwca 2018 roku.

Podczas sesji absolutoryjnej, w toku dyskusji radnych, przeważały jednak zdecydowanie argumenty przemawiające za nieudzieleniem wójtowi absolutorium. Podnoszono przede wszystkim niewykonanie kilkudziesięciu ważnych dla mieszkańców zadań inwestycyjnych. Przypomniano też kilka kwestii kompromitujących: spalenie się autobusu ZKP, sposób pozyskania siedziby ZGK, zakup samochodu strażackiego bez homologacji, czy budowę gminnego systemu monitoringu.

Efektem tej dyskusji było głosowanie, w którym ostatecznie tylko 6 radnych klubu wójta Nowoczesna Gmina poparło projekt uchwały o udzielenie wójtowi absolutorium, 6 radnych było przeciwko, a 1 radny wstrzymał się od głosowania. W głosowaniu udział wzięło 13 radnych. Wprawdzie ustawowy skład rady to 15 osób, ale jeden radny podczas głosowania był nieobecny, a drugi radny z klubu związanego z wójtem - Nowoczesna Gmina stracił mandat za złamanie tzw. przepisów antykorupcyjnych - art. 24f u.s.g.

Warto zauważyć, że wójt wprawdzie nie uzyskał absolutorium za 2017 rok (uchwały nie poparło 8 radnych), ale Rada Gminy nie przesądziła również o nieudzieleniu absolutorium (przeciw nie było 8). Sprawa zatem, podobnie jak w wielu innych gminach, formalnie nie została rozstrzygnięta.

Przewodniczący Komisji
Grzegorz Łukszo

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Komisja obradowała 19.06 br. Głównym tematem były sprawy związane z funkcjonowaniem Zakładu Komunikacji Publicznej Suchy Las Sp. z o.o.

W posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, miedzy innymi: z-ca dyr. Wojciech Miechowicz i kier. Błażej Brzycki z Zarządu Transportu Miejskiego. Podczas dyskusji poruszyliśmy sprawy dotyczące funkcjonowania komunikacji publicznej na terenie naszej gminy oraz miasta Poznania, w szczególności: brak możliwości nabycia biletu całodobowego w autobusie, konieczność posiadania odliczonej kwoty na bilet przy zakupie u kierowcy, bardzo ograniczona możliwość nabycia biletów na terenie gminy - jeden biletomat, brak kasowników w autobusach, brak konsultacji z mieszkańcami rozkładu i tras jazdy autobusów ZKP.

W konkluzji wnieśliśmy o większą empatię ze strony urzędników działających w systemie komunikacji publicznej w stosunku do mieszkańców naszej gminy, a utworzony przez Komisję zespół, po zakończeniu prac, przedłoży stosowne wnioski i zaproponuje odpowiednie rozwiązania.

W dalszej części posiedzenia Komisja poruszyła problemy związane z brakiem monitoringu przed szkołą w Chludowie oraz zalewaniu placów zabaw przy przedszkolu, gdzie rynny spływowe są skierowane w niewłaściwym kierunku. Nadal trwają problemy z parkowaniem przy szkole w Biedrusku, gdzie mimo apeli parkują przedstawiciele wojska. Rozmawialiśmy także o umowie z łowczym dotyczącej dzików i innych zwierząt. Poruszyliśmy także problem związany z parkowaniem samochodów przy ulicy Borówkowej.

Przewodniczący Komisji
Włodzimierz Majewski

Komisja Finansowo-Budżetowa i Rozwoju Gospodarczego

Podczas posiedzenia Komisji 18.06 br. analizowano dwa miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (mpzp): Jelonek- rejon ulic Złotnickiej i Sosnowej oraz Suchy Las – rejon ulic Jagodowej i Rolnej II – część I. W odniesieniu do planu dla Jelonka zdecydowano o jego odłożeniu ze względu na konieczność zachowania kolejności procedowania mpzp. Do mpzp w Suchym Lesie przyjęto kilka uwag, a więc plan trafi do ponownego wyłożenia.

Pozytywnie zaopiniowano uchwałę w sprawie: wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Chludowie oraz podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Przewodniczący Komisji
Dariusz Matysiak

Komisja Społeczna

W czerwcu Komisja odbyła dwa posiedzenia. Pierwsze posiedzenie to wizyta w OPS i rozmowa z p. Dyrektor Sylwią Nowak-Kabacińską. W trakcie dyskusji Komisja zapoznała się ze sprawozdaniami z realizowanych przez OPS programów. Przedstawiono też strukturę wydatków w odniesieniu do realizowanych zadań ustawowych.

Drugie posiedzenie to wizyta w CKiBP i rozmowa z dyrektorem Andrzejem Ogórkiewiczem i p. Moniką Majewską-Szymkowiak - kierowniczką biblioteki. Dyskusja toczyła się głównie wokół spraw bieżących. Przedstawiono statystyki czytelnicze oraz omówiono wydarzenia związane z Jubileuszem 70-lecia Biblioteki Publicznej i zakończeniem roku czytelniczego.

Przewodniczący Komisji
Krzysztof Pilas

Komisja Komunalna i Ochrony Środowiska

W czerwcu członkowie KKiOŚ spotkali się dwukrotnie. Podczas posiedzenia 15 czerwca opiniowano projekty uchwał na najbliższą sesję. Wątpliwości wzbudził projekt regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, bowiem nominalnie określał minimalne poziomy świadczonych usług, nie uwzględniając zróżnicowanego zapotrzebowania odbiorców. Podczas posiedzenia wszyscy radni wstrzymali się od głosu. Po wyjaśnieniu sprawy w AQUANECIE, przygotowałam na sesję inne brzmienie dwóch paragrafów, które zabezpiecza interes osób korzystających z usług tego przedsiębiorstwa.

Kolejne trzy uchwały dotyczyły dofinansowania renowacji gołęczewskich zabytków. Wszystkie przyjęto jednogłośnie.

25 czerwca odbyło się posiedzenie wyjazdowe w Chludowie. Rozmawiano na temat licznych problemów komunalnych m.in. złego stanu nawierzchni dróg, braku chodnika przy ul. Za parkiem, oświetlenia ulic i bałaganu wokół wiaty rowerowej. Następnie radni wizytowali bazę ZGK w Chludowie.

Posiedzenie Komisji zakończyła wizyta w chludowskiej oczyszczalni ścieków, należącej do AQUANETU.

Przewodnicząca Komisji
Agnieszka Targońska

„Szanuj innych, a sam będziesz szanowany”

Klub Nowoczesna Gmina

Czerwiec rozpieszczał nas nie tylko piękną pogodą, ale również dużą liczbą imprez sportowych, społecznych i kulturalnych. Warto tu wspomnieć o Dniach Gminy, które okazały się dużym sukcesem organizacyjnym i kulturalnym, Dniu Dziecka, czy imprezach sportowych typu: Dzień Sportu lub Bieg Fightera.

Nasze Stowarzyszenie - Kultury Fizycznej Red Box po raz kolejny zorganizowało Igrzyska Olimpijskie dla przedszkolaków. Słodkie wsparcie otrzymaliśmy od koleżanki Wiesławy Prycińskiej z Cafe Szkolna 16.

Warto także wspomnieć, że Wiesia Prycińska nie pierwszy raz wspiera w naszej Gminie akcje promujące zdrowy rozwój dzieci. Chętnie wdraża nowe projekty oświatowo-sportowe promujące ekologię i szeroko pojętą higienę życia.

Na początku czerwca z Jej inicjatywie uczniowie Zespołu Szkół w Chludowie wzięli udział w niecodziennej, ale bardzo wartościowej lekcji. Podczas spotkania z mistrzem capoeiry z Brazylii, dowiedzieli się nie tylko na czym polega ta sztuka walki, ale także (bo na to położono główny nacisk) czym jest szacunek wobec drugiego człowieka. Tego dnia hasło „szanuj innych, a sam będziesz szanowany” szybko zafunkcjonowało w sali gimnastycznej, w której odbywały się zajęcia. Pewnie główną tego zasługą były wspaniałe pokazy capoeiry, które brazylijscy goście prezentowali. Dlatego capoeira wydaje się idealna do tego, aby zaszczepić w dzieciach wartości, których deficyt jest dziś mocno odczuwalny w codziennych relacjach.

Natomiast na zakończenie roku szkolnego właścicielka Cafe Szkolna 16 – Wiesława Prycińska - zaprosiła dzieci kończące trzecią klasę ze Szkoły Podstawowej 1 w Suchym Lesie nie tylko na lody, ale również na pogadankę pod hasłem „Wakacje START”. Ze wsparciem przybyli wówczas przedstawiciele Straży Gminnej, którzy w przystępny dzieciom sposób opowiedzieli jakie środki ostrożności należy zachować w trakcie wakacyjnych wyjazdów. Nasze pociechy z uwagą słuchały o ewentualnych zagrożeniach i chętnie zadawały pytania.

Przekonany jestem, że tego typu działania powinny odbywać się cyklicznie, dzięki temu przedszkolaczki, dzieci ze szkoły podstawowej oraz młodzież w naszej Gminie zdobędzie nowe doświadczenia i przyjemnie spędzą czas.

Warto również w tym miejscu wspomnieć, że tego typu inicjatywy zawsze cieszą się zdecydowanym poparciem Grzegorza Wojtery – Wójta Gminy Suchy Las.

Maciej Jankowiak

Klub Radnych Inicjatywa Mieszkańców - Gmina Razem

Dziś nasze łamy udostępniamy samorządowcom zachodniej części Suchego Lasu: przewodniczącemu Zarządu osiedla – Michałowi Dziedzicowi oraz radnej Agnieszce Targońskiej i radnemu Krzysztofowi Pilasowi, którzy podsumują upływająca kadencję Rady Gminy w odniesieniu do zadań, które były dla naszej koalicji w tej części gminy priorytetowe.

Michał Przybylski

W samym tylko 2017 r. na budowę dróg, ścieżek rowerowych i chodników zaplanowaliśmy ponad 4.000.000 złotych! A wcale nie była to najwyższa kwota w ostatnich latach.

Jedną z większych inwestycji po tej stronie Suchego Lasu było dokończenie generalnego remontu ul. Promienistej, która wbrew swoim założeniom stanowi, niestety, popularny szlak komunikacyjny. Mamy nadzieję, że ruch na tej ulicy ulegnie ograniczeniu. Póki co, w urzędzie gminy od trzech lat procedowana jest zmiana organizacji ruchu.

Gruntownego remontu doczekała się również ul. Sasankowa, która ukończona została w drugim kwartale 2017 r. Decyzja o konieczności wykonania tej inwestycji była jedną z pierwszych, które podjęła koalicja klubów INICJATYWA MIESZKAŃCÓW-GMINA RAZEM Jeszcze w tym roku zbudowane zostaną dwie ulice równoległe do ul. Sasankowej, tj. ul. Lipowa oraz ul. Łozowa. W poprzednich latach udało się odremontować ul. Szkółkarską (od Sucholeskiej do Poziomkowej) i zbudować tam kanalizację deszczową za niemal 1.200.000 zł.

Na wniosek okolicznych mieszkańców zaplanowaliśmy budowę chodnika przy ul. Stefańskiego. W tym roku dobudowany zostanie brakujący fragment ul. Stefańskiego od Szkółkarskiej do Poziomkowej. Koalicja zadbała również, aby kwotą 264.000 zł zasilić przebudowę pasa drogowego ul. Szkółkarskiej oraz zbudować ścieżkę rowerową w ciągu ul. Borówkowej do ul. Waleckiej. Na Borówkowej powstało też oświetlenie od ul. Szkolnej do ul. Promienistej.

Niezwykle ważne dla bezpieczeństwa w ruchu pieszym i drogowym było podniesienie skrzyżowania ul. Borówkowej i Powstańców Wlkp.

Powstało również długo wyczekiwane przejście dla pieszych na skrzyżowaniu Borówkowej i Szkółkarskiej. W jednym z najbardziej reprezentacyjnych punktów miejscowości, tj. na ul. Powstańców Wlkp. – od Borówkowej do Jagodowej – wybudowany został nowy chodnik, co pozwoliło ostatecznie uporządkować ten teren.

Na główne ciągi komunikacyjne w rejonie ul. Diamentowej przeznaczyliśmy w 2015 i 2016 r. ponad 7.000.000 zł! To bardzo duża kwota, ale pozwala uruchomić nowe obszary pod działalność gospodarczą,

c.d. na s. 12 >>>

c.d. ze s. 11 >>>

z czego skwapliwie korzystają również lokalni przedsiębiorcy. Wspieranie przedsiębiorczości w gminie wymaga nakładów, ale w perspektywie czasu zwraca się we wpływach podatkowych dla gminy.

Dużo działo się na rzecz mieszkańców osiedla Poziomkowego. W latach 2015 - 2016 r. udało się zmodernizować ul. Żurawinową wraz z chodnikiem. Chodnik powstał też wzdłuż ul. Malinowej od os. Poziomkowego do ul. Powstańców Wlkp. Te dwie inwestycje spowodowały, że z os. Poziomkowego można bezpiecznie dojść do galerii Sucholeskiej.

Brak miejsc postojowych przy os. Poziomkowym to problem znany od dawna, dlatego od początku staraliśmy się o ich zwiększenie. W konsekwencji mamy dodatkowe miejsca wzdłuż ul. Truskawkowej, która doczekała się także nowego oświetlenia. W budowie jest ul. Jeżynowa i dalsza część ul. Truskawkowej z kolejnymi miejscami postojowymi i oświetleniem. W tej sprawie zawarta jest już stosowna umowa, a prace budowlane rozpoczną się jeszcze w sierpniu i będą kosztowały ponad 1.300.000 zł. Na zwiększenie liczby miejsc postojowych pozytywnie wpłynęła też przebudowa skrzyżowania Malinowej i Aroniowej oraz dwóch pobliskich parkingów, które zostały powiększone.

W tamtym rejonie powstało też oświetlenie łącznika pieszego między os. Poziomkowym a ul. Powstańców Wlkp, tworząc bezpieczne, jasne dojście do przystanku autobusowego.

Ale działania rozwojowe w tej części Suchego Lasu to nie tylko drogi czy chodniki. To również wiele inwestycji np. w budynkach obu szkół podstawowych (w tym modernizacja dachu w SP 2), czy nowe wiaty autobusowe chociażby w ciągu ul. Powstańców Wlkp.

Wykonano też wiele małych inwestycji, inicjowanych w dużej mierze przez Zarząd Osiedla Suchy Las. To m.in. boiska do siatkówki plażowej, boiska do boule czy urządzenia do street workout. Staramy się corocznie doposażać place zabaw. Powstały m.in. zadaszenia nad piaskownicami oraz piramida linowa, karuzele i bocianie gniazdo (huśtawka). Aby lepiej zadbać o środowisko, w ciągu ostatnich 3 lat sukcesywnie zwiększaliśmy ilość ulicznych koszy na śmieci. W tej chwili jest ich ponad 50 szt. Zamontowanych zostało też 30 nowych ławek. Bardzo popularne w sezonie wiosenno-letnim jest palenisko. Liczba osób, które organizowały ogniska w roku 2017 przekroczyła 1000! W najbliższych dniach spodziewamy się zakończenia budowy wiaty biesiadnej przy palenisku, co jeszcze bardziej zwiększy atrakcyjność tego miejsca. Podejmujemy też starania, aby w tej części Suchego Lasu powstało lodowisko (wrotkarnia w ciepłych miesiącach).

Przewodnicząca Rady Gminy informuje…

W piątek rano, 29 czerwca br. odbyła się sesja absolutoryjna Rady Gminy Suchy Las. Radni dokonali oceny sprawozdania wykonania budżetu przez wójta w 2017 roku.

Wójtowi zarzucano przede wszystkim bardzo niski poziom wykonania zadań inwestycyjnych (65%). Jest to najgorszy wynik od 2012 roku i znacznie odbiega od wykonania zadań inwestycyjnych w gminach ościennych, np. w Rokietnicy wskaźnik ten wynosi 94% lub w Tarnowie Podgórnym 98%. W sumie wójt nie wykonał 43 zaplanowanych zadań budżetowych!

Radni podawali też konkretne przykłady fatalnych decyzji zakupowych wójta, np. zakup samochodu strażackiego za ponad 400.000 zł bez homologacji (auto przez cały 2017 rok stało w garażu). Radni przypomnieli też o sposobie pozyskania siedziby ZGK, co stało się przedmiotem zainteresowania CBA oraz o wykonaniu gminnego monitoringu, gdzie efektem wydania pół miliona złotych jest jedna kamera zainstalowana w Złotnikach oraz przeniesienie serwera. Poruszyli również sprawę pożaru autobusu sucholeskiego ZKP.

Decyzja Rady Gminy w kwestii udzielenia lub nieudzielenia absolutorium wójtowi jest autonomiczna, a opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej ma charakter wyłącznie pomocniczy i niezobowiązujący. Po bardzo długiej dyskusji za udzieleniem wójtowi Grzegorzowi Wojterze absolutorium głosowało zaledwie 6 radnych, wszyscy z klubu wójta Nowoczesna Gmina, 6 radnych było przeciw, a 1 radny wstrzymał się. Uchwała o udzieleniu absolutorium wójtowi nie została podjęta, ponieważ wójt nie uzyskał poparcia większości bezwzględnej, co jest wymogiem ustawowym, w przypadku Rady Gminy Suchy Las to 8 radnych.

Małgorzata Salwa-Haibach

MĄŻ NA TELEFON - 798 789 890

irytująco cieknący kran
zacinający się zamek od łazienki
luźne gniazdko
paskudnie skrzypiące łóżko albo drzwi,
brak światła w lodówce, korytarzu i garderobie,
szafę w złym miejscu, bądź szafę nie złożoną,
zatkany zlew, prysznic i wannę,
niedomykające się okno i okno się nie otwierające,
odpadające kafelki, okleiny, tapety i inne gadżety,
szpachlowanie, malowanie,
wymiana piecyka, muszli, syfonu i na wieży dzwonu,
powieszenie karniszy, firan, stylowych zasłon,
montowanie prawie wszystkiego – prawie wszędzie,
burzenie i stawianie ścian,
ukrywanie kabli, przewodów,
koszenie, ścinanie, rąbanie i przesadzanie,

POPRAWIANIE PO FACHOWCACH
Godzina napraw kosztuje tylko 99 zł.
Bez kosztów dojazdu.
Awarie w niedziele, święta oraz po godzinie 19 – pierwsza godzina + 100%
/mąż na telefon suchy las

RENOWACJA TAPICERKI
TEL. 501 734 480
NOWY RYNEK 2 SUCHY LAS

DERMATOLOG
Karolina Knioła
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SKÓRY DOROSŁYCH I DZIECI
www.dermatolog-poznan.eu
Tel. 61 826 72 78
ul. Trójpole 7, Poznań
(okolice Galerii Plaza)

BIURO RACHUNKOWE
RACHMAR
DAMIAN MARSZAŁEK
przenieś księgowość na najwyższy poziom
UL. JANINY OMAŃKOWSKIEJ
115C LOK. 2
60-465 POZNAŃ
TEL. 605 256 305
damianic@poczta.onet.pl

www.as-grafstudio.pl
www.facebook.com/tomek12322/
asgraf.studio@gmail.com
tel. 504 704 666
ul. Szkółkarska 95, Suchy Las
AS-GRAF STUDIO
GRAFIKA REKLAMOWA
GRAFIKA UŻYTKOWA
REKLAMA WIZUALNA
KREACJA ARTYSTYCZNA
BRANDING
FOTOGRAFIA

Budowa zbiornika retencyjnego na Rowie Złotnickim

Nad jeziorem Strzeszyńskim wypoczywają tłumy mieszkańców Poznania, Suchego Lasu i okolic. Wielu z nich zauważało postępujące pogorszanie się przezroczystości toni jeziora.

Wójt Grzegorz Wojtera, prezydent Jacek Jaśkowiak, marszałek Marek Woźniak, zastępca prezydenta Maciej Wudarski

fot. Piotr Górski - więcej na FB/sucholeski

Teraz, dzięki pieniądzom uzyskanym przez marszałka województwa z Unii Europejskiej, akwen będzie chroniony przed ewentualnymi zanieczyszczeniami. Pomóc ma m.in. zbiornik retencyjny na Rowie Złotnickim, którego budowę ukończono na początku tego lata. W czerwcu, tuż przed zakończeniem prac ziemnych, budowę odwiedzili przedstawiciele władz: marszałek Marek Woźniak, prezydent Jacek Jaśkowiak i wójt Grzegorz Wojtera. W końcu w naszej gminie rozpoczyna się Rów Złotnicki.

Bezpieczeństwo, to nie wstyd

Wójt Wojtera zżyma się, gdy słyszy pytanie o to, jak się czuje wizytując inwestycje, której zadaniem jest powstrzymanie spływu zanieczyszczeń.

– Zbiornik przygotowany jest przede wszystkim na deszcze nawalne, na ponadnormatywne spływy wody Rowem Złotnickim – tłumaczy. – Ten ciek jest jedynym, naturalny dopływem Strzeszynka. Retencja nie ma służyć oczyszczaniu normalnie przepływającej tu wody. Jej czystość zapewniają inne działania naszej gminy.

Wśród działań poprawiających czystość wód wójt wymienia: dezaktywację azotu i fosforu, wspomina też o badaniach dotyczących możliwości występowania zagrożeń i o stałym kontakcie z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania.

Natomiast zbudowany już niemal zbiornik stanowić ma przede wszystkim gwarancję, że w przypadku dużego i gwałtownego opadu powstające wtedy zawiesiny zanieczyszczeń spływające z okolicznych pól nie skażą kąpieliska.

Obiekt zajmuje powierzchnię ok. 2 ha. Są to odgrodzone groblą dwa odrębne baseny. Wielkość zbiornika retencyjnego to około 1,7 ha, a filtra biologicznego – niespełna 0,3 ha. Średnia głębokość zbiornika wyniesie 130 cm, co pozwoli na przyjęcie ponad 11 tys. m^3 wody. To tyle, ile potrzeba do napełnienia 18 basenów sportowych.

Roślinny filtr sprawi, że wypływająca ze zbiornika woda będzie znacznie czystsza niż kiedy doń wpływała.

Katastrofa się nie powtórzy

Siedem lat temu intensywny deszcz sprawił, że ścieki sanitarne przedostały się do jeziora. Piotr Szczepanowski, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania, jako czynnik zwiększający zagrożenie wymienił postępującą zabudowę na terenie gminy Suchy Las.

– Całość wód deszczowych z tego rejonu jest odprowadzana kanalizacją do Rowu Złotnickiego i dalej do jeziora Strzeszyńskiego – mówi dyr. Piotr Szczepanowski.

Od ostatniej katastrofy ekologicznej zarówno Poznań, jak i gmina Suchy Las robiły wszystko, by nie dopuścić do podobnej sytuacji w przyszłości. Aquanet podjął się wybudowania zbiorczego kolektora i przyłączenia do niego wszystkich ścieków komunalnych w gminie. Umożliwia to ich odprowadzanie do Centralnej Oczyszczalni Ścieków. Kolejnym krokiem jest budowa wspomnianego wyżej zbiornika retencyjnego

Prace budowlane spiętrzające wody Rowu Złotnickiego rozpoczęły się pod koniec kwietnia br. Zbiornik oddany zostanie do użytku po przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych badań, we wrześniu 2018 roku.

– Po jego uruchomieniu zdecydowanie poprawi się czystość jeziora – zapewnia marszałek Marek Woźniak. – Mniej będzie niekorzystnych zjawisk, jak rozwój sinic, problemy z natlenieniem, przezroczystością wody.

Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane dzięki dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020). Cała budowa kosztuje ponad 3,5 mln zł.

Budowa zbiornika na Rowie Złotnickim jest ostatnią inwestycją likwidowanego Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

– Jak wiadomo, kompetencje w tym względzie odebrano samorządom, tworząc nowy, podporządkowany rządowi organ: Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie" – przypomniał marszałek.

Wspólnie rozwiązujemy problemy

– Rekreacja i odpoczynek są dla nas priorytetem – podkreśla prezydent Jacek Jaśkowiak. – Jezioro Strzeszyńskie jest jednym z najczystszych w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Robimy wszystko, by takim pozostało. Jestem przekonany, że dzięki budowie zbiornika atrakcyjność jeziora zwiększy się jeszcze bardziej.

Jezioro Strzeszyńskie ma charakter naturalny i znajduje się w Dolinie Bogdanki, w tzw. zachodnim klinie zieleni Poznania. Powierzchnia jeziora liczy ok. 33,5 ha, a brzeg, długi na 4,5 km, porośnięty jest głównie lasami liściastymi i sosnowymi.

Prezydent Jaśkowiak podziękował za współpracę marszałkowi Woźniakowi i wójtowi Wojterze. Gmina Suchy Las będzie finansować utrzymanie zbiornika.

– Mówi się, że ze sobą walczymy – uśmiechnął się prezydent. - Ale tak nie jest. Wspólnie rozwiązujemy problemy ważne dla Poznania i aglomeracji. Jeżeli chcemy poprawiać komfort życia mieszkańców, przyciągać nowych, to musimy inwestować także w ochronę zasobów naturalnych – tłumaczył Jacek Jaśkowiak.

W wyniku prac budowlanych nie pogorszy się komfort plażowiczów. Zawiesina, która mogłaby powstać w wyniku prowadzonych robót, jest wyłapywana przez specjalny filtr.

Piotr Górski

Wolne miejsca w przedszkolu publicznym

Czy ktoś nie zdążył zapisać dziecka do przedszkola? A może zabrakło miejsc w wybranej placówce? Nic straconego!

Całkowicie nowe przedszkole publiczne powstaje na terenie nowobudowanego osiedla Złotniki Park w Złotnikach, w gminie Suchy Las tuż przy północnej granicy Poznania.

Bez utartych schematów

Już we wrześniu br. próg budynku przekroczą pierwsze maluchy. Do dyspozycji oddamy dziewięć kompleksowo wyposażonych sal w kolorowym, stworzonym z myślą o najmlodszych budynku, z przestronnym placem zabaw do dyspozycji. To, że dzieci czują się u nas dobrze, już wiemy. Przekonaliśmy się o tym podczas imprezy integracyjnej, przygotowanej dla zapisanych już do nas przedszkolaków i ich rodziców. Frekwencja przerosła nasze oczekiwania, towarzyszyła nam wspaniała zabawa i prawdziwie rodzinna, piknikowa atmosfera.

Jak w każdym publicznym przedszkolu zapewniamy pięć godzin całkowicie bezpłatnej opieki w ramach podstawy programowej, w godzinach od 8.00. do 13.00. Każda kolejna rozpoczęta godzina to opłata rzędu 1 zł w przypadku dzieci do lat pięciu, natomiast w odniesieniu do dzieci 6 letnich – opieka jest całkowicie bezpłatna. Niezależnie od grupy wiekowej należy uwzględnić opłatę za wyżywienie w wysokości 12,50 zł za dzień. Przedszkole dysponuje własną kuchnią, którą obsługiwać będzie operator zewnętrzny. Posiłki częściowo przygotowywane będą na miejscu, częściowo dowożone, a na dzienne wyżywienie składać się będzie pierwsze i drugie śniadanie, obiad oraz podwieczorek. Nastawiamy się na propagowanie zdrowych nawyków żywieniowych u naszych podopiecznych.

W ramach opieki bezpłatnej oferujemy lekcje języka angielskiego, które odbywać się będą codziennie dla każdej grupy wiekowej. Przystąpimy do międzynarodowego programu „Dwujęzyczne Dzieci" jako placówka partnerska, a zajęcia prowadzone będą w oparciu o pakiety „Baby Beetles" oraz „Tom and Keri". W przypadku zainteresowania ze strony rodziców utworzona zostanie również grupa dzieci uczących się języka niemieckiego. Poza tym dwa razy w tygodniu prowadzone będą zajęcia z rytmiki. W ramach opieki bezpłatnej oferujemy także opiekę logopedy oraz psychologa. Nasza propozycja to również szeroki wachlarz odpłatnych zajęć dodatkowych, m in. zajęcia taneczne obejmujące balet i hip hop prowadzone przez laureatkę programu „You Can Dance" Annę Kapera-Borkowską, zajęcia z Piłkarską Akademią Reissa oraz dla małych majsterkowiczów – zajęcia z robotyki.

Nie chcemy powielać utartych schematów, a przedszkole musi tętnić życiem. Placówka będzie działała w oparciu o system planu daltońskiego, którego twórczynią jest amerykańska nauczycielka Hellen Parkhurst. Podstawą tego systemu są trzy filary:

- WSPÓŁPRACA dziecka w parze, w kilkuosobowym zespole i w grupie, oparta na wzajemnym szacunku.
- SAMODZIELNOŚĆ, czyli rozwijanie umiejętności planowania, sprawdzania i oceniania efektów swojej pracy.
- ODPOWIEDZIALNOŚĆ za dokonywane przez dziecko wybory oraz za stan miejsca pracy.

Do tego oczywiście dochodzi REFLEKSJA, czyli umiejętność wyciągania wniosków.

Młoda, energiczna kadra

Przyświecać nam też będą założenia teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera, który uważa, że u każdego dziecka da się zaobserwować przewagę jednej z ośmiu inteligencji (matematyczno-logiczna, ruchowa, językowa, wizualno-przestrzenna, muzyczna, intrapersonalna, interpersonalna lub przyrodnicza), tylko trzeba to najpierw odkryć i umożliwić dziecku rozwój w tym kierunku, ale jednocześnie wspierać słabiej rozwinięte obszary.

Od strony wychowawczej zaś oprzemy się na poradach duńskiego pedagoga i terapeuty rodzinnego – Jespera Juula, który propaguje idee szacunku i współdziałania we wzajemnych relacjach z dzieckiem oraz dojrzałe przywództwo dorosłych. Nie ma tutaj mowy o jednostronnym „wychowywaniu" dzieci przez dorosłych, lecz o „tworzeniu relacji z dzieckiem", gdyż tylko w prawdziwej relacji obie strony podlegają „wychowaniu".

Tak ambitnym celom sprostać może tylko młoda, energiczna kadra z zapałem i chęcią do pracy z dziećmi. Pod takim kątem dobieraliśmy nasz personel począwszy od dyrektora, którego funkcję pełnić będzie kreatywny pedagog z wieloletnim doświadczeniem w nauczaniu oraz zarządzaniu placówką oświatową – Katarzyna Mrozik, poprzez zespół nauczycieli, po opiekunki pełniące rolę asystentek nauczyciela. Również uśmiech i pogodne usposobienie były kryteriami branymi pod uwagę podczas rozmów kwalifikacyjnych. Naszym celem jest stworzenie miejsca przyjaznego dzieciom, rodzicom i pracownikom. U nas wszyscy są równi i wszyscy mają mieć wpływ na miejsce, które wspólnie będziemy tworzyć.

Chcemy dać jak największy komfort rodzicom, stąd duża rozpiętość godzin otwarcia naszej placówki. Przedszkole będzie czynne w godzinach od 6.00. do 18.00, tak by każdy zabiegany rodzic czuł psychiczny luz bez presji czasu i stresu związanego z godziną przywiezienia lub odebrania dziecka z przedszkola.

Wszystkich, którzy nie zdążyli zapisać jeszcze swojej pociechy do przedszkola lub ze względu na brak miejsc nie zostali przyjęci do wybranej placówki – serdecznie zapraszamy. U nas rekrutacja jest nadal otwarta i w dalszym ciągu można składać wnioski. Pierwszeństwo przyjęcia mają oczywiście dzieci z gminy Suchy Las, jednak jesteśmy otwarci również na przyjęcie dzieci z innych lokalizacji. Niezależnie od miejsca zamieszkania – można ubiegać się jeszcze o przyjęcie do przedszkola Akademos.

Więcej szczegółów na stronie internetowej www.akademosprzedszkole.pl. Kontakt telefoniczny: 608 040 131. Organ prowadzący: Edu Dydaktyka Sp. z o.o. z siedzibą w Jelonku, ul. Obornicka 8a, 62-002 Suchy Las.

AKADEMOS

SPECJALISTA
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
dr Karolina Chmaj-Wierzchowska
zaprasza do gabinetu ginekologicznego
ul. Rubież 14b / 54, Poznań (Naramowice)
tel. 600 11 66 76

POGOTOWIE KLUCZOWE
New Key
- awaryjne otwieranie samochodów
- dorabianie kluczy samochodowych z immobiliserem
- naprawa aut po włamaniu
- naprawa zamków i stacyjek samochodowych
- naprawa pilotów
- dorabianie kluczy domowych
- awaryjne otwieranie mieszkań
- sprzedaż zamków domowych
- montaż zamków domowych
- naprawa obuwia
AWARIE 24h
ul. Bogusławskiego 1, 62-002 Suchy Las
pn.-pt. 9.30 - 17.30, sob. 10.00 - 14.00
603 118 159

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

fot. Piotr Górski

Zdrowe efekty w 36minut!

Klub 36Minut Podolany jest innowacyjnym miejscem łączącym pełen profesjonalizm z nowoczesną technologią.

Stała kontrola wyników, regularne analizy składu ciała, stała opieka fizjoterapeutów – to wszystko mają do swojej dyspozycji klubowicze!

Doświadczenie i efektywność

Klub działa już od kilku lat i dzięki zdobytemu doświadczeniu jego założyciele wiedzą, jak sprostać wymaganiom i oczekiwaniom stawianym przez klubowiczów.

– Główną cechą systemu treningowego jest jego efektywność – zaznacza Aneta Majewska-Grobelna z Klubu 36Minut Podolany. – Dzięki specjalnie ułożonej kolejności ćwiczeń, możliwości precyzyjnego ustawienia parametrów oraz odpowiedniej intensywności podczas ćwiczeń, trening nie musi trwać dłużej niż 36 minut!

Tylko tyle czasu wystarczy, by poprawić kondycję, zredukować zbędne kilogramy i ogólnie poprawić swoje zdrowie i samopoczucie.

Klub na tle innych jest o tyle wyjątkowy, że personel stara się zawsze, aby każdy klubowicz był traktowany indywidualnie. Dysponuje nie tylko nowoczesnym sprzętem, ale także innymi tradycyjnymi środkami treningowymi, aby zaspokoić potrzeby każdego klubowicza.

Trenerzy i fizjoterapeuci prowadzą także zajęcia grupowe, zajęcia indywidualne, konsultacje oraz zabiegi fizjoterapeutyczne w gabinecie. Wszystko to jest do dyspozycji ćwiczących!

– Staramy się stale poprawiać jakość naszych usług inwestując w nasz klub – podkreśla nasza rozmówczyni. – W ostatnim czasie nabyliśmy trzy nowe maszyny treningowe oraz zmieniliśmy podłogę i oświetlenie. Wszystko po to, aby ćwiczyło się jeszcze lepiej! Aby efekty były jeszcze lepsze!

Wiek nie ma znaczenia

Klub jest przeznaczony dla każdego, zarówno młodego jak i starszego, tego doświadczonego jak i nowicjusza. Zarówno ci, którzy nigdy nie ćwiczyli jak i ci, którzy trening mają we krwi, znajdą dla siebie miejsce w czterech ścianach klubu. Indywidualizacja treningu jest tutaj kluczem!

– Wszystkich niezdecydowanych i zdecydowanych zapraszamy do swojego grona! – podsumowuje właścicielka klubu. – Stanowimy wspaniałą społeczność, chętnie integrującą się na organizowanych przez nas imprezach, a także w klubie bardzo chętnie wszyscy ze sobą rozmawiają i się wzajemnie wspierają. Każdy kto lubi kameralną atmosferę będzie się czuł u nas jak u siebie w domu.

Jeżeli jesteś zainteresowany tym wyjątkowym miejscem i chciałbyś stać się jego częścią, nie zwlekaj zbyt długo i przyjdź do klubu już dziś.

Trzy osoby, które polubią fanpage klubu i jako pierwsze napiszą maila o treści „36minut" do naszej redakcji na adres reklama@sucholeski.eu, otrzymają po jednym voucherze uprawniającym do miesiąca bezpłatnego treningu w klubie. Fanpage znajdziecie pod adresem facebook.com/36minut Podolany/.

Redakcja

Senegalskie rytmy na wielkopolskim festynie

Czwarty już Festyn Rodzinny na osiedlu Grzybowym przyciąga nie tylko mieszkańców osiedla, ale całej gminy.

Pojawiają się m.in. radny Michał Przybylski z żoną Alicją, radni Agnieszka Targońska i Krzysztof Pilas, komendant sucholeskiej policji Dominik Sierżant, sołtys Złotnik Wsi Ewa Korek z rodziną, sołtys Zielątkowa Regina Roszczyk oraz przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle Grzegorz Słowiński z żoną Arletą. Przybywa też gość z odleglejszych stron, czyli wiceburmistrz Wiktor Pudryk z zaprzyjaźnionego z nami ukraińskiego miasta Hniwań.

Marek Weis, Włodzimierz Majewski, Małgorzata Salwa-Haibach i Werner Haibach, Jarosław Dutkiewicz, Grzegorz Słowiński, Michał Przybylski

Chór Kameralny Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Radny Michał Przybylski

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Pasja od zawsze

Obowiązki gospodarzy pełnią m.in. radni Małgorzata Salwa-Haibach i Włodzimierz Majewski oraz członkowie zarządu osiedla Grzybowego Jarosław Dudkiewicz, Dariusz Rybka, Marek Wajcht, Grzegorz Niewiadomski, Dariusz Szalaty, Włodzimierz Majewski,Tomasz Błaszczyński.

Co przyciąga tak znamienitych gości? Atrakcji była masa, a jedną z nich jest występ Chóru Kameralnego Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Przebrani w senegalskie stroje chórzyści śpiewają m.in. „Siyahambę", czyli utwór z Senegalu właśnie.

W chórze występuje Marek Wajcht, członek Zarządu Osiedla Grzybowe.

– W tym zespole jestem od pięciu lat, ale śpiewam w sumie od ponad 30 – mówi nam. – To taka pasja od zawsze. W chórze są lekarze i pielęgniarki, ale także osoby luźniej związane z medycyną. Ja np. jestem tam jako pacjent – śmieje się. – Mamy ambicje, dajemy koncerty, także charytatywne, w wielu miejscach. Śpiewaliśmy w hospicjum w Poznaniu, w Centrum Kongresowym Akademii Muzycznej w Poznaniu, a w przyszłym roku lecimy do Nowego Jorku…

Dyrygentką i założycielką chóru jest Justyna Chełmińska, kardiolożka i absolwentka chóralistyki. W czasie festynu jednak zespół poprowadził jej asystent Kasjan Drogosz.

Starsza od trębacza

Chór lekarski nie jest jednak jedynym zespołem, który występuje podczas festynu na osiedlu Grzybowym. Nie może przecież tam zabraknąć Orkiestry Dętej z Chludowa.

– Zarząd Osiedla Grzybowego zawsze może liczyć na kapelmistrza Krzysztofa Żeleśkiewicza – uśmiecha się Małgorzata Salwa-Haibach, przewodnicząca tegoż zarządu.

– Jesteśmy bardzo radzi, że wam się podobamy, że chcecie nas słuchać – mówi tymczasem ze sceny kapelmistrz Krzysztof Żeleśkiewicz.

Czym orkiestra zdobywa uznanie uczestników zabawy? Może różnorodnością repertuaru. Zaczynają od „Kapitana Ameryka", potem grają evergreen „The Final Countdown" kapeli Europe, ale także IX Symfonię.

Orkiestra nie tylko pięknie gra, ale sprawia też piękną niespodziankę ukraińskim gościom.

– Dzięki wsparciu władz gminy nasza orkiestra wspaniale się rozwija – zaznacza Krzysztof Żeleśkiewicz. – Wiemy jednak, że Hniwań też ma swoją orkiestrę i chcemy jej przekazać dziewięć instrumentów muzycznych – zawiesza głos.

– Bądźcie pewni, że instrumenty zostaną właściwie wykorzystywane – dziękuje mu wiceburmistrz Wiktor Pudryk. – Są potrzebne. Gra u nas np. trębacz, który ma ponad 50 lat. Gra na trąbce, która jest starsza od niego…

– Orkiestra Dęta Chludowo zawsze była gwoździem naszej imprezy – komplementuje tymczasem Małgorzata Salwa-Haibach. – A ale dużym wydarzeniem był też pokaz karate. Swoje niemałe już umiejętności zaprezentowała młodzież ze Stowarzyszenia Sportowego Fighter z Suchego Lasu pod okiem Mariusza Sieberta – podkreśla.

Krowa jak żywa

Inne duże atrakcje? Wielkim powodzeniem cieszy się znakowanie rowerów przez sucholeską policję, a także wizyta alpak ze Złotnik, z zagrody Agnieszki Spornej. Nie można też nie wspomnieć o akcji Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.

– Rozdajemy odblaski – mówi Beata Brambor, specjalistka ds. bezpieczeństwa drogowego. – Propagujemy też wśród najmłodszych wiedzę o bezpieczeństwie. Dzieciaki garną się do nas, chłoną tę wiedzę – podkreśla.

Dużym powodzeniem cieszą się też zawody w dojeniu krowy. Krowy „jak żywej", choć jednak sztucznej.

Pierwsze miejsce w dojeniu zajmuje pan Henryk, który po minucie ma już 2,4 litra mleka.

– Tu potrzebna jest technika, nie siła – ocenia w rozmowie z nami. – Doświadczenie mam, bo doiłem już jako młody chłopak. Prawdziwą, żywą krowę – dodaje na wszelki wypadek.

Pan Tomasz, który zajął drugie miejsce, ma w wiaderku tylko 1,4 litra mleka. Na ostatnim miejscu na podium staje pani Martyna. Nagrody dla zwycięzców ufundował Leroy Merlin.

Oddzielny konkurs zorganizowano dla dzieci. Tu pierwsze miejsce zajmuje Laura, drugie Łukasz, a trzecie Dagmara. Nagrody dla najmłodszych ufundowała szkoła języka angielskiego Wisdom Academy. Jakie nagrody?

– Ufundowaliśmy piękną poduchę z Teddym – mówi z uśmiechem Michał Mączyński z Wisdom Academy.

Stoiska w pocie czoła

Jeszcze inne rozrywki na festynie? Dzieciom z pewnością podobało się czterostanowiskowe eurobungee, dmuchańce i malowanie buziek. Bardzo podobały się im także zajęcia zorganizowane przez Laboratorium Nauki i Zabawy oraz Krainę Dzieci Madland. A wszystkim, niezależnie od wieku pokazy sprzętu OSP z Chludowa i Golęczewa. Uczestnikom imprezy bardzo smakowały też kiełbaski z grilla przyrządzane przez firmę Gusto&Wine.

– Pomogła nam też firma Tupperware, która dostarczyła pojemniki do przechowywania zdrowej żywności – zaznacza Małgorzata Salwa-Haibach. – Kłaniam się nisko przed mieszkańcami i kolegami z zarządu osiedla, którzy w ciężki upał budowali stoiska. No i wdzięczni jesteśmy „Sucholeskiemu Magazynowi Mieszkańców Gminy" za obecność i piękne zdjęcia – kończy z uśmiechem.

Krzysztof Ulanowski

Wiceburmistrz Wiktor Pudryk odbiera instrumenty

Znakowanie rowerów

Dzieci karmią alpaki

Nasi strażacy

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Leśne Ludki wysłuchały historii o dębowych liściach

Do sucholeskiego przedszkola ciągną w ostatnim czasie prawdziwe pielgrzymki znamienitych gości. Z jakiejś specjalnej okazji? Cóż, okazje były nawet dwie.

Przedszkole „Leśne Ludki" w Suchym Lesie ma się czym pochwalić – część placu zabaw właśnie zmodernizowano. Z tej okazji placówka zorganizowała festyn, na którym pojawili się nie tylko rodzice i dzieci, ale także sporo wyśmienitych gości.

– Witam panią dyrektor Szkoły Podstawowej, państwa radnych i pana wójta – kłaniała się przybyłym dyr. Agnieszka Michalak, która pełniła obowiązki gospodarza.

Dla małych i dużych

Po pani dyrektor przemówił przedstawiciel rodziców – Piotr Weis.

– Ta impreza nie odbyłaby się bez pomocy naszej Rady Rodziców, ale nie odbyłaby się także bez nauczycieli – rozpoczął. – W imieniu rady chciałbym wręczyć przedszkolu logo placówki, wykonane przez sucholeską Manufakturę. A teraz zapraszam do wspólnej zabawy!

Organizatorzy zapewnili rozrywkę każdemu, niezależnie od wieku. Nie brakowało jadła – było ciasto, grochówka i bigos. Dużym zainteresowaniem obecnych cieszył się też pokaz czterech psów policyjnych.

Laurki za opowieść

Kilka dni po festynie przedszkole po raz kolejny zostało odwiedzone przez wyśmienitych gości. Z wizytą w „Leśnych Ludkach" pojawili się wieloletnia dyrektor CKiBP Urszula Habrych oraz radny Krzysztof Pilas. Oboje opowiedzieli najmłodszym mieszkańcom o herbie naszej gminy. Skąd akurat taki temat?

– Ponieważ mija już 19 lat od ustanowienia herbu – wyjaśnił nam radny Pilas. – Z wnioskiem o wszczęcie odpowiedniej procedury wystąpiłem pod koniec 1998 r. Wprawdzie myślałem o herbie już w czasie pierwszej kadencji Rady Gminy, ale wtedy nie mieliśmy jeszcze rady heraldycznej.

Krzysztof Pilas był więc pomysłodawcą. Natomiast Urszula Habrych została przewodniczącą powołanej przez Radę Gminy komisji doraźnej, której zadaniem było przeprowadzenie postępowania zmierzającego do ustanowienia herbu. Artystą-grafikiem, któremu zawdzięczamy graficzne opracowanie herbu był Jerzy Bąk. Jak wiadomo, na czerwonym tle naszego herbu znajduje się biały krzyż maltański, a pod nim ułomek czarnej gałęzi z czterema żółtymi liśćmi dębu i dwoma żołędziami.

Czy przedszkolakom spodobała się historia herbu? Można przypuszczać, że tak, jako że dzieci z grup Elfy, Sowy i Biedroneczki odwdzięczyły się prelegentom własnoręcznie wykonanymi laurkami.

Krzysztof Ulanowski

Piotr Weis, Beata Radomska, Grzegorz Wojtera, Agnieszka Michalak, Małgorzata Salwa-Haibach, Agnieszka Targońska

Michał Dziedzic z rodziną

fot. Agnieszka Łęcka - więcej na FB/sucholeski

1 KORTY TENISOWE
tel. 61 8110 520
kom. 604 095 737

2 PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA
tel. 667 933 722
VET-MED

3 MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

4 Loulou butik damski i męski
www.louloustore.pl
514 497 700

5 CIESIELCZYK
DEALER NOWYCH SAMOCHODÓW

6 eumedica
Przychodnia Specjalistyczna
www.przychodniaeumedica.pl
tel: 61 812 50 00

7 KWIACIARNIA Cattleya
Galeria Sucholeska
509 473 120

8 MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

9 FOTOGRAF
tel. 889 239 239
firmaneo.pl TVSL

10 HAPPY HOLIDAY
tel. 61 826 62 62

11 AUTOPOL
Stacja Kontroli Pojazdów
tel. 61 811 60 76

12 SUCHY LAS
UL. OBORNICKA 127

13 BOWA
EINFACH SICHER

14 SMACZNY ZAKĄTEK
tel. 693 900 282

15 JÓŹWIAK S.C.
SERWIS SKODY
tel. 61 892 60 60

16 ZGK
tel. 61 812 51 60
www.zgksuchylas.eu

17 25 LAT
ZP SUCHOLESKIEJ KOMUNIKACJI

18 MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

19 Adwokat Agnieszka Wiese
WW Wiese & Walczak Adwokaci
tel. 696-048-474

20 SuchyLas +FOR YOU
URZĄD GMINY
www. suchylas.pl
tel. 61 8926 250

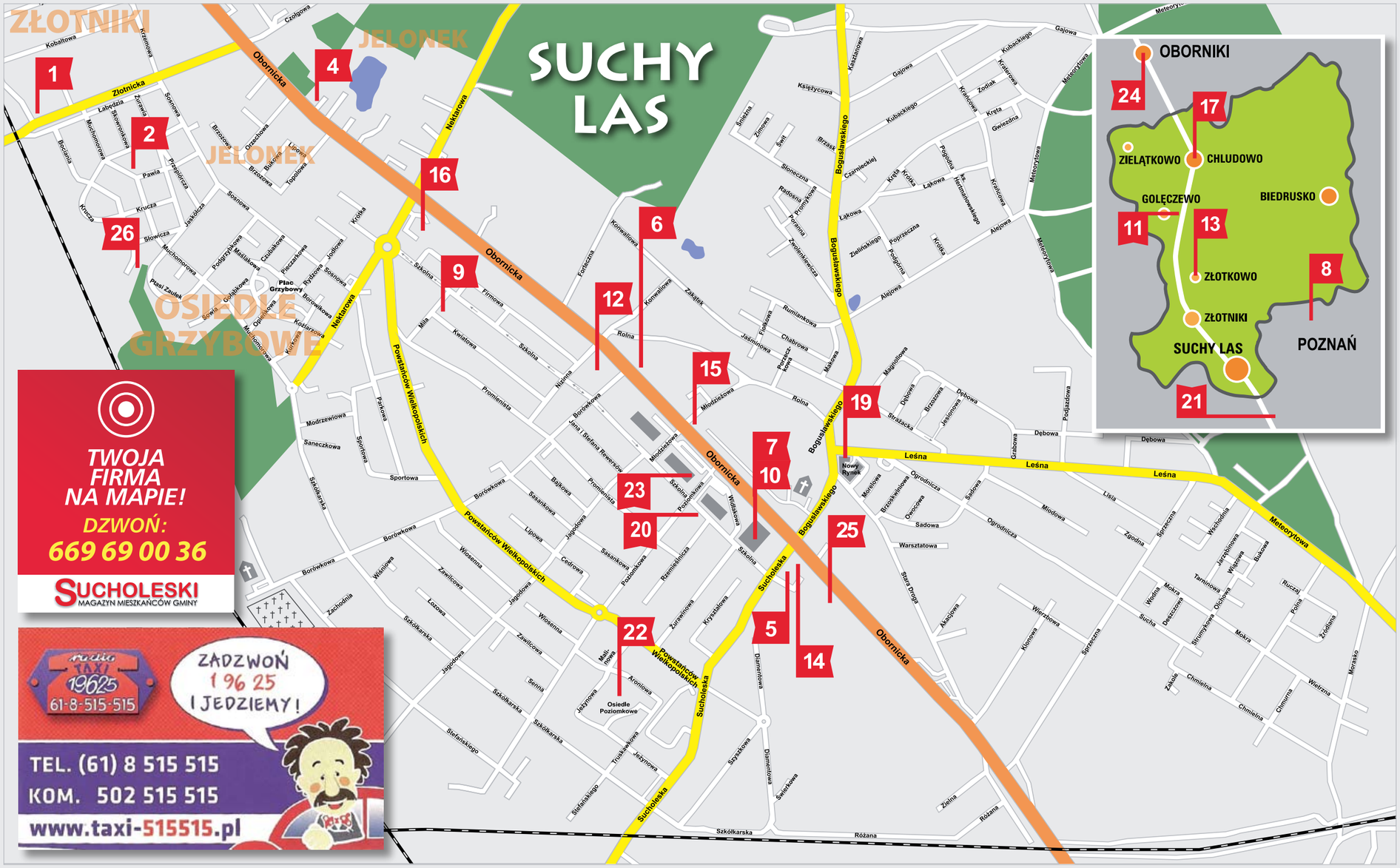

TWOJA FIRMA NA MAPIE!
DZWOŃ:
669 69 00 36
SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY

Radio TAXI 19625
61-8-515-515
ZADZWOŃ 1 96 25 I JEDZIEMY!
TEL. (61) 8 515 515
KOM. 502 515 515
www.taxi-515515.pl

Cherry ADS
SOCZYSTE POMYSŁY, OWOCNE REALIZACJE
GRAFIKA I IDENTYFIKACJA
DIGITAL / DEVELOPMENT
STRONY INTERNETOWE
KAMPANIE REKLAMOWE
REKLAMA BTL
PERFORMANCE MARKETING
Złotniki, ul. Krzemowa 1
Nickel Technology Park
kontakt@cherryads.pl
tel. 518 619 690
www.cherryads.pl

21 Maki i Chabry
KWIACIARNIA
POZNAŃ, UL. OBORNICKA 288
tel. 662 044 452

22 kobra
PROFESJONALNY BRAFITTING
Studio Bielizny | tel. 516 070 076
www.ko-bra.pl

23 ESTELLA
RISTORANTE

24 KUCHNIA & STRYCH
restauracja
Oborniki 64-600 ul. Chłopska 1 tel.: 61 88 32 608
www.kuchniaistrych.pl @kuchniaistrych

25 3 KOLORY

26 GABINET OKULISTYCZNY
Krystyna Olejniczak
tel. 604 096 161

KOMPLEX
BIURO RACHUNKOWE Sp. z o. o.
Usługi księgowe i konsultingowe
KNOW HOW
ul. Obornicka 126
62-002 Suchy Las
tel./fax 61 811 50 00
Filia:
os. Lecha 43 - Orle Gniazdo
61-280 Poznań
tel./fax 61 870 70 46
e-mail: info@biurokx.com.pl
www.biurokx.com.pl

ŻURAWINOWA 24
www.zurawinowa24.pl
DOMY LC
tel 61 842 75 04
ul. Kartuska 1
Poznań, 60-471
NOWA INWESTYCJA W SUCHYM LESIE

Paulina Dubert
FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA PORTRETY
Artystyczne sesje fotograficzne,
sesje portretowe, sensualne
602158483
www.PaulinaDubert.pl

WASZ-SERWIS
WWW.WASZ-SERWIS.PL
AUTO SERWIS - WSZYSTKIE MARKI POJAZDÓW
• naprawy blacharsko lakiernicze
• samochody zastępcze
• wulkanizacja
• hotel opon
• kompleksowa obsługa układów klimatyzacji
• mechanika, przeglądy i naprawy bieżące
ODGRZYBIANIE KLIMATYZACJI OD 60 ZŁ
NIEZALEŻNY SERWIS MARKI HONDA
Suchy Las, ul. Klonowa 4
61 812 55 56 ❩ 668 694 981 ❩ 884 888 140

Dynamiczny i komfortowy pożeracz przestrzeni

Po raz kolejny nasza redakcja otrzymała od firmy Opel Westmotor w Suchym Lesie samochód. Nie na własność oczywiście, lecz do weekendowego przetestowania.

Tym razem na testy trafił model Opel Insygnia B Grand Sport 2.0 170 KM. Nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka i fotoreporter Maciej Łuczkowski pojechali tym eleganckim wozem do Gdańska. Jak się samochód sprawował w czasie podróży?

Kawa też ważna

Producent podkreśla wiele zalet pojazdu, w tym zwiększoną dynamikę oraz – co ważne na dość jednak długiej trasie – duży komfort jazdy, a w tym ergonomikę foteli. Fotel kierowcy ma nawet opcję masażu.

– Ten model nie jest może jakimś demonem prędkości, ale na dynamikę narzekać nie można – kiwa głową Maciej Łuczkowski. – Ma również niezłe przyspieszenie; rozpędza się do setki w niecałe dziewięć sekund. To naprawdę dobry wynik w tej klasie aut.

A fotele rzeczywiście tak wygodne?

– Komfortowe – przyznaje Maciej. – Funkcja masażu to fajna zabawka, z której kierowca będzie zadowolony.

Warto w tym miejscu dodać, że producent zapewnia, iż urządzenie jest niezawodne i pozwoli korzystać z radości z masażu przez długie lata.

Maciej chwali też lepszą lokalizację zagłębienia na kubek z kawą.

– W porównaniu z poprzednim modelem lokalizacja ta została poprawiona – mówi z uznaniem.

Po co ci kluczyk?

Inna rzecz, która cieszy naszego kolegę, to głośniki Bose.

– To prawdziwa arystokracja wśród głośników – mówi z nabożnym niemal szacunkiem.

Jego pasażerka z kolei chwali system chłodzenia foteli. Wszystkie fotele bowiem, zarówno kierowcy, jak i pasażerów można w czasie zimowych czy jesiennych chłodów podgrzać, a latem, podczas upałów ochłodzić.

Co jeszcze decyduje o komforcie?

– Ja byłem bardzo zadowolony z systemu HUD, czyli z wyświetlania wskaźników na przedniej szybie – zaznacza Maciej Łuczkowski. – Nie trzeba spuszczać wzroku na deskę rozdzielczą, a pasażera wskaźniki nie rozpraszają, bo widzi je tylko kierowca.

Cieszą też drobne ułatwienia, jak np. bezkluczykowy dostęp do auta. Samochód wykrywa pilota w twojej kieszeni, dzięki czemu wystarczy, że naciśniesz guzik na drzwiach i już możesz wsiadać.

Pieszy bezpieczny

Komfort jest ważny, ale jeszcze ważniejsze bezpieczeństwo. A o bezpieczeństwie decyduje szereg czynników.

– Dla mnie genialną rzeczą są kamery, umożliwiające widzenie pod kątem 360 stopni – podkreśla Maciej. – Całe auto widzisz z góry. Nie sprawdzałem jednak tej opcji wieczorem. Słyszałem, że lepiej wtedy używać lusterek.

Nawet w nocy natomiast działa system rozpoznawania pieszego.

– To akurat zdarzyło mi się sprawdzić – przytakuje nasz rozmówca. – Ktoś szedł drogą i system go zauważył.

Z kolei asystent martwego pola pomaga zwrócić uwagę na obiekt (np. inny pojazd), którego nie widać w lusterkach. Jeśli zaświeci ci się kontrolka, wstrzymaj się lepiej ze zmianą pasa, bo ktoś za tobą jest.

Z kolei zaawansowany asystent parkowania to już standard – kamera pomaga ci uniknąć zderzenia z przeszkodą z tyłu.

Kierowcę wspomaga też system rozpoznawania znaków drogowych.

– Chodzi tu przede wszystkim o znaki ograniczenia prędkości – precyzuje Maciej Łuczkowski. – Jeżeli któryś przeoczysz, i tak wyświetli ci się na ekranie. Dla mnie jednak prawdziwą rewelacją jest tempomat adaptacyjny.

Polega to na tym, że ustawia się auto na określoną prędkość, a automat prędkość tę utrzymuje. Nie bezmyślnie jednak, ponieważ zwolni, jeśli samochód zacznie doganiać wolniejszy pojazd. Zwolni i zachowa bezpieczny odstęp.

– Samochód jest też wyposażony w aktywnego asystenta, który utrzymuje pojazd w pasie ruchu – dodaje Maciej. – Asystent dostrzega bowiem białe linie na jezdni, o ile oczywiście są one odpowiednio wyraźne. Jeżeli samochód najedzie na taką linię, asystent ostrzeże kierowcę sygnałem dźwiękowym.

Bądź w kontakcie

To samo ostrzeżenie pojawi się, jeśli kierowca puści kierownicę. W czasie podróżowania nocą, kiedy niejednemu zdarza się przysnąć, taki asystent może uratować życie.

Życie w pewnych sytuacjach może też uratować naładowany telefon. „Nasz" opel wyposażony jest w łącza USB, a także w ładowarkę indukcyjną. Co to takiego?

– Po prostu wrzucasz telefon do kieszeni w drzwiach i już się ładuje – mówi obrazowo Maciej Łuczkowski. – Nie musisz mieć żadnego kabelka. Oczywiście dotyczy to tylko niektórych smartfonów, z opcją ładowania indukcyjnego.

Łączność z drugim człowiekiem jest ważna, a tym człowiekiem może być opiekun OnStar. Samochód wyposażony jest w system łączności, który o każdej porze dnia i nocy pozwala ci na porozmawianie z dyżurującym pracownikiem, który z kolei ułatwi ci znalezienie hotelu, restauracji czy parkingu. Co też się zresztą wiąże z bezpieczeństwem, kiedy np. zmęczenie nie pozwala ci dłużej prowadzić.

Dbajmy o środowisko

Hotele i restauracje kosztują, dobrze więc zaoszczędzić na czymś innym. Np. na paliwie.

– Auto stosunkowo mało pali, choć jeśli nie starasz się specjalnie oszczędzać i jedziesz dość agresywnie, to raczej więcej niż pięć litrów na sto – ocenia nasz rozmówca. – Raczej bliżej siedmiu.

Jeżeli zdecydujesz się na auto z silnikiem Diesla, musisz pamiętać o uzupełnianiu płynu AdBlue, czyli roztworu mocznika. Jeśli zapomnisz, nie uruchomisz auta. AdBlue redukuje emisję spalin, a konkretnie tlenku azotu. Dzięki temu samochód spełnia normę Euro 6.2.

Warto dodać, że produkcja omawianego tu modelu ruszy we wrześniu br., a w handlu dostępne będą też wersje z silnikiem 1,5 160 KM oraz 1,6 200 KM. W każdym przypadku będziesz mógł zdecydować się na manualną skrzynię biegów lub automat.

Możesz zaoszczędzić na paliwie, ale niespecjalnie musisz oszczędzać na liczbie bagaży, jakie chcesz wziąć ze sobą w podróż. Agnieszka i Maciej dużo rzeczy na weekend nie potrzebowali, ale jeśli wybierasz się w dłuższą podróż, z pewnością ucieszy cię bardzo pojemny bagażnik. Jego pojemność możesz dodatkowo powiększyć, składając tylną kanapę.

– To prawdziwy lider wśród bagażników – nie kryje podziwu Maciej Łuczkowski.

Krzysztof Ulanowski

WESTMOTOR
Autoryzowany Salon i Serwis Opel
ul. Głogowska 444
60-266 Poznań

ARKADIUSZ WOROCH
667 071 736
FRANCISZEK FRIEDE
600 097 114

ul. Obornicka 125
62-002 Suchy Las

DAMIAN ŁĘGA
667 071 395
MATEUSZ MICHALUK
667 071 788

Red. Agnieszka Łęcka jest zadowolona z komfortu jazdy

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Podróż w czasie z okazji 800-lecia

Koncerty, konkursy, pyszności – te trzy słowa pozwalają w skrócie opisać tegoroczne Dni Gminy Suchy Las. Obchody z pewnością na długo pozostaną w pamięci mieszkańców, nie tylko dzięki koncertowi zespołu Bajm, konkursom i licznym atrakcjom, ale także dzięki niezwykle radosnej atmosferze.

Grzegorz Słowiński i panie ze Złotnik Osiedla

Robert Makłowicz wręcza nagrodę główną

Stoisko Castoramy

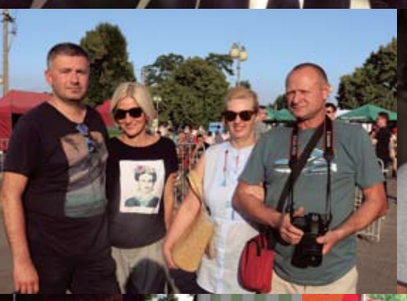

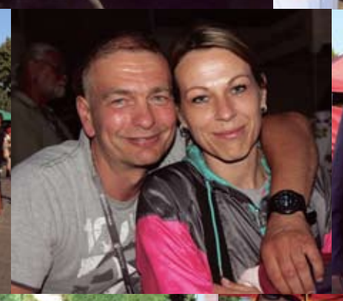

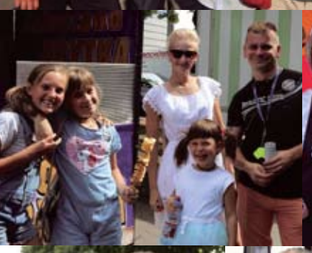

Robert Makłowicz na stoisku sołtys Ewy Korek

Robert Makłowicz chwali gzik na stoisku Zielątkowa

Voyager Group

Stoisko PKO

Ekipa ZTM

Stoisko Chludowa

Ekipa ZKP

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Dyr. Andrzej Ogórkiewicz, Robert Makłowicz, wójt Grzegorz Wojtera

fot. Maciej Łuczkowski

Tegoroczne Dni Gminy Suchy Las były wyjątkowe, ponieważ połączono je z obchodami 800-lecia Suchego Lasu. Kulminacja obchodów miała miejsce 16 czerwca. Tego dnia zakopano kapsułę czasu, a wcześniej podpisano porozumienia pomiędzy Szkołą Podstawową w Zębie na Podhalu a Szkołą Podstawową nr 2 w Suchym Lesie.

– Uroczystość podpisania umowy to zwieńczenie działań, które trwały przez kilka ostatnich lat – podkreślał dyrektor sucholeskiej szkoły Jarosław Krajewski. – Liczymy na intensyfikację kontaktów w przyszłości.

Chochla Makłowicza

Na sucholeskiej scenie pojawiła się też niekwestionowana gwiazda polskiej muzyki – zespół Bajm, a przed koncertem można było kibicować uczestnikom konkursu sołectw na zupę ślepe ryby. Tym bardziej, że konkurs prowadził wybitny kucharz i podróżnik Robert Makłowicz.

Jest to zupa prosta, jednak to tradycyjne danie dla kuchni wielkopolskiej i właśnie dlatego wybrano ją do konkursu. Przedstawiciele osiedli i sołectw biorący udział w konkursie potraktowali wyzwanie niezwykle poważnie. Przygotowywano nie tylko wersję tradycyjną, ale także z dodatkiem mięsa, rozmaitych ziół, czipsów z boczku, a nawet zupę całkowicie wegańską! Wszystko po to, aby zdobyć unikatową i niepowtarzalną nagrodę, jaką była wielka chochla wręczona przez mentora polskiej kuchni Roberta Makłowicza.

Większość stanowisk przygotowanych przez uczestników zawierała także kulinarne niespodzianki dla mieszkańców gminy, od słodkości po domowej roboty smalec, bigos, ogórki małosolne czy pyrę z gzikiem. Dlatego przy stanowiskach panował niemały ruch. Tłoczyli się tam wszyscy, od najmłodszych po najstarszych mieszkańców gminy, którzy wraz z jurorami mogli kosztować przygotowanych pyszności.

– Osiedle Grzybowe reprezentowane jest przez Klub Seniora Dębowy Liść – poinformowała nas Małgorzata Salwa-Haibach, przewodnicząca tegoż osiedla, a także przewodnicząca Rady Gminy. – Panie gotują zupę według najbardziej tradycyjnego przepisu, jest to typowy wielkopolski przepis na ślepe ryby.

– Dla mnie Dni Gminy to niepowtarzalna okazja do spróbowania 11 wariacji na temat ślepych ryb – powiedział nam Robert Maklowicz.

Już ze sceny mistrz gotowania na ekranie dodał z uśmiechem, że chyba nigdy w życiu nie jadł tylu ślepych ryb.

– 11 ślepych rybnych strzałów jak 11 kul w Sarajewie – zażartował w swoim stylu. – Zupy ugotowano w różnym stylu, były więc postne, całkowicie bez mięsa, były przetarte, były i na wędzonce. Dominował lubczyk, ale pojawiły się też propozycje majerankowe. Wszystkie smakowały wybornie, niestety przewidziano tylko jedną pierwszą nagrodę…

Pierwsze miejsce zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Golęczewie, które postanowiły lekko zmodyfikować zupę. Pojawiły się w niej oczka, których nie można zobaczyć w tradycyjnej wersji.

A przy okazji mistrz Robert Maklowicz przyznał, że na sucholeskich Dniach Gminy skosztował najlepszy na świecie gzik.

Dzieci malują gminę

Dzięki klubowi HDK PCK Błękitna Kropelka z Biedruska przeprowadzono też zbiórkę krwi. Paweł Kolosza z Błękitnej Kropelki podkreślał, że to już 70 akcja od powstania klubu. 42 krwiodawców oddało w sumie niemal 19 litrów krwi. To wspaniały wynik.

W gminnym święcie wzięli też udział najmłodsi mieszkańcy. Konkurs plastyczny „Mój Suchy Las" został skierowany do grup przedszkolnych z terenu całej gminy. Do rywalizacji przystąpiło 30 grup. Prace można było nadsyłać do 30 maja, a od 11 czerwca były one wywieszone w galerii zewnętrznej CKiBP. 16 czerwca, podczas obchodów Dni Gminy nastąpiło ogłoszenie wyników. Dzieci otrzymały następujące nagrody: gry planszowe przekazana przez Wydawnictwo Rebel, gry planszowe zakupione dzięki pomocy Zarządu Osiedla Suchy Las, kolorowankę dla dzieci (z ilustracją Małgorzaty Idziak), puzzle na 800-lecie oraz grę Perły Powiatu przekazaną przez powiat poznański. – Dzieci bardzo zaangażowały w wykonywanie prac plastycznych, używały do tego różnych technik, jak m.in. malowanie, rysowanie czy wyklejanie – wyliczał Piotr Weis. – Przygotowane prace przedstawiały różne obiekty z terenu naszej gminy, m.in. przedszkola, gminne zabudowania, meteoryty i górę Morasko, obiekty sportowe, ławeczkę Bogusławskiego, a także herb.

Zaraz po zakończeniu konkursu kulinarnego na scenie pojawili się reprezentanci tzw. młodej szkoły sucholeskiej. To młode talenty muzyczne i wokalne, które przez cały rok szkolą się w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej w Suchym Lesie.

Przesyłka w przyszłość

Zaś przed wejściem na scenę artystów zawodowych odbyła się uroczystość zakopania kapsuły czasu, w której znalazły się takie m.in. elementy, jak list do naszych następców podpisany przez uczestników wydarzenia, pendrive z filmem i zdjęciami promującymi gminę, a także unikatowy breloczek z okazji 800-lecia.

– To świetna inicjatywa – cieszył się wójt Grzegorz Wojtera. – Z pewnością kapsuła będzie niemałą niespodzianką dla przyszłych pokoleń.

– To najważniejsza część obchodów – uznał radny Michał Przybylski. – Cenne pamiątki ukryte w kapsule z pewnością zainteresują naszych potomków.

Tego dnia swoje stoiska przygotowali także sponsorzy oraz partnerzy tego wydarzenia.

– Na stoisku naszej firmy mieszkańcy, w szczególności ci najmłodsi mogli nauczyć się majsterkować – uważa Magdalena Mroczkowska z Castoramy.

Animatorzy pomagali dzieciom podczas takich zadań, jak budowanie karmników, wbijanie gwoździ czy cięcie ytongu i drewna. Atrakcji moc, nic dziwnego zatem, że stoisko cieszyło się niemałym zainteresowaniem.

Strefę chillout z pokazowymi modelami samochodów zaprezentował Voyager Group, dealer Mazdy, Jeepa i Alfy Romeo. Firma przygotowała także strefę dla dzieci, wraz z wygodnymi fotelami i piłkami plażowymi.

– Nasze stanowisko przyciągnęło niemałą rzeszę fanów – uśmiecha się Anna Gołębska, dyrektor marketingu i PR w firmie.

Tego dnia można było także uzyskać konsultację fizjoterapeutyczną, a to dzięki uprzejmości Przemysława Kaczmarka z Centrum Soma Medica w Suchym Lesie.

Swoje stanowisko promocyjne przygotował także Zakład Komunikacji Publicznej Suchy Las oraz ZTM Poznań. Sucholeska firma postanowiła pokazać najnowsze autobusy, a także zachęcała do korzystania z komunikacji publicznej.

– W naszej ofercie pojawia się coraz więcej udogodnień – przekonywał Szymon Warkocz z ZKP.

– Zachęcamy pasażerów do komunikacji publicznej i przybliżamy im system integracji międzygminnej – dodają Magdalena Błaszczak i Klaudia Wilczewska z ZTM-u.

Przy firmowym stoisku można było także założyć sobie kartę PEKA.

Rajd dla Olka

Wieczorem scena sucholeska została zarezerwowana dla gwiazd dużego formatu. Najpierw pojawił się na niej zespół Akurat, a następnie Beata i Bajm, którzy zaprezentowali swoje największe hity. Zwieńczeniem całodniowych uroczystości był przepiękny pokaz sztucznych ogni. Dni Gminy obchodzono także następnego dnia. 17 czerwca odbyła się msza święta, której przewodniczył abp Stanisław Gądecki. W nabożeństwie uczestniczyli także nasi przyjaciele z miast partnerskich. Po mszy odbył się tradycyjny Rajd Herbowy, a jego uczestnikom przyświecał szczytny cel – zbierali pieniądze dla poważnie chorego Olka.

Karina Starosta

Wójt nie może mówić o absolutnym poparciu

Rajcy nie podjęli decyzji ani o absolutorium dla gospodarza gminy, ani też o obniżeniu mu wynagrodzenia. Padały zarzuty, że wójt zmienia ustrój.

Czerwcowa sesja Rady Gminy podzielona została na dwie części. Po raz pierwszy radni spotkali się 21 czerwca. Na wstępie przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach zapytała o ewentualne uwagi do porządku obrad.

– Proszę o dopisanie do porządku trzech projektów uchwał dotyczących dotacji na zabytki w Golęczewie – powstał ze swego miejsca zastępca wójta Marcin Buliński.

– Ja proponuję wycofanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulicy Jagodowej w Suchym Lesie oraz dla rejonu ulicy Złotnickiej w Jelonku – zabrał głos radny Dariusz Matysiak, krótko uzasadniając wniosek

– Natomiast projekt uchwały w sprawie regulaminu dostarczania wody warto przesunąć na drugą część sesji – zasugerowała radna Agnieszka Targońska.

– Ale mamy już odpowiedź, która uwzględnia uwagę – odparł wójt Grzegorz Wojtera. – Może zatem nie trzeba przenosić projektu na część absolutoryjną?

– Bezpieczniej przesunąć – uznała radna Targońska. – Zresztą wniosek już złożyłam.

– Zawsze można wycofać – podsunął wójt, a prawnik Urzędu Gminy podpowiedział, że do wniosku zawsze można wrócić podczas debaty nad uchwałą.

Medal od Aquanetu

Radna wycofała więc swój wniosek, a Wysoka Rada zdecydowała o usunięciu z porządku obrad obu planów miejscowych i dopisaniu trzech uchwał dotyczących zabytków w Golęczewie. Jednomyślnie przyjęto też protokół z poprzedniej sesji.

Zaraz potem wójt Wojtera odczytał stanowisko spółki Aquanet. W projekcie regulaminu znalazł się zapis, że spółka ma obowiązek dostarczyć jednemu odbiorcy nie mniej niż pół metra sześciennego wody na dobę. Radni mieli sporo wątpliwości.

– Po co przeciętnemu Kowalskiemu, który ma już umowę z Aquanetem, druga taka regulacja? – rozpoczął dyskusję Krzysztof Pilas.

– Bo ustawodawca sobie tego zażyczył – odparł krótko wójt Wojtera.

– Średnio zużywam 10 metrów wody – zadeklarował tymczasem D. Matysiak. – A co będzie, jak przyjdzie suchy rok?

– Gdyby był tu przedstawiciel Aquanetu, dałby panu medal za te 10 metrów – zażartował w odpowiedzi wójt.

– Te pół metra to bardzo wygodny zapis dla spółki – uznał radny Michał Przybylski. – Dadzą 0,51 metra i nikt nie będzie mógł tego zakwestionować – wyraził obawę.

– Może lepiej zapisać „mieszkańcowi" zamiast na „odbiorcy" – zasugerowała Agnieszka Targońska.

– To byłoby dość ryzykowne – zastanowił się wójt Wojtera. – Bo są tacy mieszkańcy, którzy latem wyprowadzają się na działkę. Albo długo przebywają poza domem.

– Zużywam 25 metrów – dźwignął się ze swego miejsca radny Zbigniew Hącia. – Dzięki Bogu studnię zachowałem!

– Pan by dostał drugi medal – uśmiechnął się wójt. – Jednak niesprawiedliwie oskarżacie Aquanet, że przygotowuje takie dokumenty, żeby nie inwestować. Bo nasza spółka inwestuje.

– Ale przez lata nic się nie działo na północy – wytknął radny Matysiak. – W Biedrusku infrastruktura wodna wymagać będzie niebawem modernizacji.

– Mamy obowiązek przekazania regulaminu Wodom Polskim – oświadczył twardo wójt.

– Mam wrażenie, że nie słucham gospodarza gminy, lecz prokurenta spółki Aquanet – wytknął przewodniczący Michał Dziedzic z Zarządu Osiedla Suchy Las.

– Jeśli wójt jest na posiedzeniu spółki, w której gmina ma udziały, to jedną połową siedzi na fotelu przedstawiciela tej spółki – skinął głową G. Wojtera. – W Aquanecie mamy niby tylko 3 proc. udziałów. Ale to oznacza 27 mln zł. Nie traktujmy tej firmy jak krwiożerczej, amerykańskiej bestii, lecz jak naszą spółkę – zaapelował.

– Teraz nie jest pan jednak na zebraniu Rady Nadzorczej Aquanetu – zauważył radny Matysiak. – Dziś powinien pan bronić mieszkańców i reprezentować ich interesy!

– Zostaliśmy skazani przez monopolistę – podzielił się refleksją radny Pilas. – Takich monopolistycznych zachowań będzie coraz więcej…

Granice muszą być

Tymczasem radna Targońska wniosła najpierw o przesunięcie głosowania w sprawie regulaminu na kolejny dzień obrad, a następnie o zakończenie dyskusji. Przewodnicząca Salwa-Haibach poddała pod głosowanie pierwszy z tych wniosków – jako dalej idący. Wysoka Rada przyjęła go ośmioma głosami przy jednym przeciwko i aż pięciu wstrzymujących się.

Już bez takich emocji rajcy zgodzili się na sprzedaż nieruchomości w Golęczewie. Komisja Finansowo-Budżetowa i Rozwoju Gospodarczego wydała pozytywną opinię, a radni zagłosowali niemal jednomyślnie (jedna osoba się wstrzymała).

Całkowicie jednomyślnie wyłoniono natomiast komisję skrutacyjną, która pomóc miała w czasie wyboru ławnika do Sądu Okręgowego w Poznaniu. W skład komisji weszli radni Krzysztof Pilas (jako przewodniczący), Grzegorz Rewers i Jarosław Ankiewicz. Następnie jednogłośnie zadecydowano o wyborze ławniczki Marii Izabeli Kachlickiej.

Zaraz potem radny Michał Przybylski wygłosił dłuższy wykład na temat zmiany granic jednomandatowych okręgów wyborczych.

– Granice te w zasadzie wytycza się wzdłuż granic jednostek pomocniczych – rozpoczął. – Czasem jednak dana jednostka jest zbyt duża lub przeciwnie – zbyt mała, jak np. Jelonek, Złotkowo czy Złotniki Wieś. Łącząc dwie jednostki w jeden okręg trzeba jednak pamiętać, by pomiędzy nimi była granica. Granica, a nie pojedynczy punkt styczny!

Mówca dodał, że co do zasady granice okręgów nie powinny się zmieniać, chyba że zmianie ulegają granice jednostek pomocniczych.

– Podsumowując, zmiany są niewielkie – zakończył M. Przybylski. – Oczywiście, można o nich dyskutować. Jelonek można było dołączyć do różnych jednostek pomocniczych, jednak komisarz wybrał osiedle Grzybowe.

– Chciałbym podkreślić, że mieszkańcy Zielątkowa są bardzo zadowoleni, że w końcu mają swój okręg – skomentował radny Matysiak.

– Komisja Społeczna jednogłośnie zdecydowała o swojej pozytywnej opinii – poinformował Krzysztof Pilas, przewodniczący rzeczonej komisji.

Jednomyślna była też w tej kwestii Wysoka Rada.

Pozytywnie, a nawet krytycznie

W dalszej kolejności, także jednomyślnie, przegłosowano wszystkie trzy projekty uchwał dotyczących dotacji na remonty budynków w Golęczewie.

– Komisja Komunalna i Ochrony Środowiska zaopiniowała pozytywnie wszystkie trzy projekty – poinformowała Agnieszka Targońska, przewodnicząca tejże komisji. – One nie wyczerpują puli środków, kolejny nabór będzie w sierpniu.

– Zakres prac jest duży, czas na rozliczenie do końca roku, czy wykonawcy zdążą? – martwił się sołtys Przemysław Majkowski z Golęczewa.

– Jeśli uznają, że nie zdążą, to nie złożą wniosków – wzruszył ramionami wójt.

Na tym skończyła się pierwsza część sesji. Po raz wtóry radni spotkali się 29 czerwca. Zaraz na początku wójt Grzegorz Wojtera złożył nowy projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulic Jagodowa i Rolna.

Rajcy zgodzili się na dopisanie tego projektu do porządku obrad.

Z kolei radny Michał Przybylski zaproponował dwa projekty oświadczenia Rady Gminy.

– Chodzi o wyrażenie uznania dla starosty za to, że wsparł nas w kwestii poligonu, a także o wsparcie dla społeczności Chludowa, która walczy o gabinet stomatologiczny – sprecyzował M. Przybylski.

Wysoka Rada zdecydowała o dopisaniu obu tych projektów do porządku obrad. Następnie dopisano także punkt dotyczący uchwały w sprawie wynagrodzenia dla wójta. Jak wiadomo, zmieniły się bowiem w tej sprawie przepisy.

Ponieważ druga część sesji miała być przede wszystkim absolutoryjna, w dalszej kolejności wójt Grzegorz Wojtera złożył sprawozdanie z wykonania budżetu za 2017 r.

– Był to rok wielu trudności, ale udało się zrealizować większość zadań – ocenił gospodarz gminy.

– Wykonanie dochodów w ponad 98 proc., a wydatków w ponad 89 proc. – dodała skarbnik Monika Wojtaszewska.

– Komisja Rewizyjna wydała opinię pozytywną – poinformował Grzegorz Łukszko, przewodniczący tej komisji. – Za głosowało dwóch członków, przeciwko jeden, a dwóch się wstrzymało.

Czyli jednoznacznego poparcia dla wójta jednak nie było. Dlaczego?

– Wójt miał problemy z planowaniem, przez co konieczne były kolejne przetargi i procedury wydłużały się – podał przykład radny Łukszo. – Były też wpadki. Zakupiony ciężki samochód pożarniczy bez certyfikatu, przez co nie można zeń korzystać.

Radny przypomniał też o wątpliwościach związanych ze spółką LARG czy nową siedzibą ZGK, o serii awarii autobusów spółki ZKP, o wizycie CBA, o planowanym monitoringu, który zakończył się na montażu jednej kamery.

– Tymczasem monitoring ten, włącznie z koncepcją i projektem, kosztował nas pół miliona złotych – grzmiał G. Łukszo.

Na papierze czerpanym

W dalszej kolejności przewodnicząca Małgorzata Salwa-Haibach odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Zaś RIO odniosło się do opinii Komisji Rewizyjnej.

– Wójt powinien kierować się nie tylko legalnością, ale i gospodarnością – czytała pani przewodnicząca. – Innymi słowy wydatki na zadania mogą być niższe. Komisja Rewizyjna nie wykazała, dlaczego wydała opinię pozytywną, choć pracę wójta oceniła negatywnie.

Przed głosowaniem w sprawie absolutorium głos w imieniu klubów koalicyjnych zabrał radny Michał Przybylski.

– Na wstępie zaznaczę, że nasi radni nie są związani dyscypliną – rozpoczął. – Natomiast w kwestii polityki inwestycyjnej potrzebna jest nie korekta, lecz rewolucja. Nie może być tak, że maszyny wchodzą na plac budowy po roku lub jeszcze później od ogłoszenia przetargu.

Radny przypomniał, że jak dotąd, gospodarz gminy zawsze otrzymywał absolutorium.

– Jeśli jednak tak dalej pójdzie, za chwilę wójt będzie realizował tylko 30 proc. zadań – wyraził obawę. – Weźmy przykład ulicy Bursztynowej w Biedrusku. Rada zdecydowała o wyłożeniu jej płytami betonowymi, a wójt przeznaczył środki na inne zadania. Zmieniamy w Suchym Lesie zasady ustrojowych relacji pomiędzy Radą Gminy a organem wykonawczym. Rozumiem, że wójt rządzi 20 lat i ma poczucie, że gmina i mieszkańcy są jego własnością, ale szanujmy się nawzajem!

– Pamiętam, że wójt zapewniał tych, którzy poprzednio głosowali przeciw, że zrobi wszystko, żeby ich przekonać – zabrał głos radny Włodzimierz Majewski. – Nie zrobił, sytuacja jest coraz gorsza. Przypomnę chociażby o niezakupionej działce pod teren rekreacyjny na osiedlu Grzybowym.

– Opinia RIO mogłaby być inna, gdyby RIO zwróciła uwagę na ciągnący się od kilku lat temat ścieżki rowerowej Radojewo-Biedrusko – dodał radny Matysiak.

– Nie opóźniałem inwestycji z premedytacją, nie miałem wpływu na wzrost kosztów, chociażby materiałów budowlanych – bronił się wójt. – Stąd właśnie te unieważnione przetargi. Budżet był zmieniany 19 razy w ciągu roku. To normalne, trzeba reagować na rynek, czynniki zewnętrzne. Co do Bursztynowej, to wyłożenie jej płytami nie mieściło się w kategorii inwestycji, lecz remontu dróg gruntowych. Uznałem, że ta akurat ulica jest w dobrym stanie. Płyty o wiele bardziej były potrzebne na innych ulicach. Nie zmieniam ustroju. Pokażcie mi też fakturę, z której by wynikało, że przedmiotem zakupu za 500 tys. zł była jedna kamera…

– Jako Rada Gminy o zmianach budżetu wiedzieliśmy – wtrącił radny Ryszard Tasarz.

– Nie wiemy wszystkiego – pokręcił głową G. Łukszo. – Wiemy tylko o tym, nad czym głosujemy. W mojej ocenie Referat Budowlano-Inwestycyjny jest niewydolny, brak tam pracowników.

– Dopiero teraz coś się zaczyna dziać w kwestii miejsc parkingowych na Truskawkowej i Jeżynowej – ciągnęła tę litanię skarg Agnieszka Targońska. – Nie udało się na osiedlu Poziomkowym zainstalować dwóch kamer, bo rzekomo nie ma infrastruktury…

– Parking nie należy do zadań własnych gminy – machnął ręką wójt. – Ale my jesteśmy gminą przyjazną mieszkańcom, więc te sto miejsc budujemy. Jednak teren dostaliśmy od Pepsi, a tam decyzje zapadają w centrali…

– A wcześniej pozwoliliśmy na budowę osiedla Poziomkowego, które w takiej strukturze nie powinno powstać – wyraził opinię Krzysztof Pilas. – Ale wróćmy do bliższej przeszłości. Wójt przekazał pieniądze LARG-owi, pomimo braku decyzji Rady Gminy. To po co w takim razie Rada Gminy?

– Na Jesionowej wybrano działkę pod plac zabaw – uśmiechnął się krzywo D. Matysiak. – Niestety, potem okazało się, że wybrana działka znajduje się na skarpie…

– RIO dostała pismo, w którym opis niedociągnięć stanowił połowę treści – podsumował dyskusję Michał Przybylski. – Może członkowie RIO powinni się z członkami Komisji Rewizyjnej spotkać, pogadać? Skąd ta niechęć do spotkań? Wójt kiedyś nie przyszedł na spotkanie, bo był „niewłaściwie zaproszony". Może powinniśmy wysyłać zaproszenia na czerpanym papierze? – nie krył złośliwości.

– Wójt i jego służby winny zadbać o to, by na posiedzeniach komisji stałych przekonać radnych do swojego projektu – dodał K. Pilas. – Przecież nie trzeba specjalnych zaproszeń.

– Rada Gminy potrzebna jest wójtowi tylko po to, by akceptowała przedkładane jej uchwały – oceniła z goryczą M. Salwa-Haibach. – Kiedy rada

Wójt Grzegorz Wojtera tłumaczy, że nie opóźniał inwestycji z premedytacją, tylko reagował na sytuację na rynku

fot. Jarosław Ślęzak, firma NEO

decyduje o inwestycjach, inwestycje te nie są realizowane. Takie mam wnioski z ostatnich czterech lat.

– Ale nie oceniajmy politycznie całej kadencji, lecz wykonanie budżetu z 2017 r. – apelował G. Wojtera.

Pocałunek śmierci?

Apel apelem, ale po powyższej dyskusji widać już było, że z uzyskaniem absolutorium może być tym razem problem. I rzeczywiście. Za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego głosowało sześciu radnych, przeciwko sześciu, jedna osoba się wstrzymała, a jedna była nieobecna (radny Matysiak opuścił na dłuższy czas salę obrad). Identycznie rozłożyły się głosy w sprawie udzielenia wójtowi absolutorium. W efekcie żadna z tych dwóch uchwał nie została przyjęta.

G. Wojtera obserwował oba głosowania z kamienną twarzą. Widać było, że wyniki nie są dlań niespodzianką. Kiedy chwilę potem podjął dyskusję w sprawie regulaminu dostarczania wody, w jego głosie nie było słychać specjalnych emocji.

– Konsultowałam się z Aquanetem – rozpoczęła tę dyskusję radna Agnieszka Targońska. – Wnoszę o zmianę jednego zdania: „Minimalną ilość dostarczanej wody określają umowy indywidualne".

– Mam swoją poprawkę, podobną, też uzgodnioną z Aquanetem, ale w formie pisemnej – odpowiedział jej wójt.

– „Dla jednego odbiorcy", hm… – radny Zbigniew Hącia nadal miał wątpliwości. – Przecież ten odbiorca może być całym blokiem mieszkalnym.

– Nie jesteśmy w stanie określić w regulaminie wszystkich grup odbiorców – wzruszył ramionami wójt.

Ostatecznie większością siedmiu głosów zdecydowano o przesłaniu projektu regulaminu (z poprawką radnej Targońskiej) Wodom Polskim.

W przypadku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu Jagodowej Rada Gmina przyjęła część uwag, których uprzednio nie uwzględnił wójt. Z grubsza rzecz ujmując chodziło o dostęp do działek od ulicy Obornickiej.

W dalszej kolejności Michał Przybylski przedstawił oba projekty oświadczeń Rady Gminy.

– Za obronę poligonu dziękujemy staroście, ale i doceniamy rolę gminy Suchy Las – podkreślił. – Może wójt rozważyłby wynagrodzenie zasłużonych w tej kwestii pracowników Urzędu Gminy? Nazwisk nie podam, bo byłby to pocałunek śmierci…

– Wojsko wynajęło agresywnych prawników, szermujących kosmicznymi argumentami – odparł wójt Wojtera. – Ci prawnicy mogą wykorzystać nasze oświadczenie. Wstrzymajmy się dwa miesiące.

Gniot w niezręcznej sytuacji

To przekonało rajców, którzy trzynastoma głosami zdecydowali o usunięciu tego punktu z porządku obrad.

– Rada Gminy wyraża poparcie dla społeczności Chludowa broniącej gabinetu stomatologicznego, który działa w tej miejscowości od kilkudziesięciu lat – M. Przybylski odczytał tymczasem kolejny projekt. – Podróż do odległego gabinetu wiąże się z uciążliwościami. Oczekujemy, że swojego wsparcia mieszkańcom udzieli też wójt.

Oświadczenie zostało przyjęte jednomyślnie.

Dłużej dyskutowano nad kwestią wynagrodzenia dla wójta. Pani prawnik Urzędu Gminy przypomniała, że komentatorzy prawa podchodzą do tego problemu różnie, a orzecznictwa sądów na razie brak.

– Rozporządzenie to gniot prawny, nawet Joachim Brudziński określił to jako „złe prawo, ale prawo" – wytknął wójt Wojtera, który przypomniał, że obniżyć wynagrodzenia wójtom, bur-

mistrzom i prezydentom nakazał po wybuchu afery nagrodowej Jarosław Kaczyński.

– Chciałabym jednak uniknąć w lipcu sesji nadzwyczajnej – przewodnicząca Salwa-Haibach była ostrożna.

Rozporządzenie nakazywało bowiem przyjęcie uchwały do końca czerwca br.

– Projekt uchwały został przygotowany w Urzędzie Gminy, a teraz przerzucacie odpowiedzialność na radnych – poskarżył się Krzysztof Pilas.

– Do tego projekt przygotowano dwa dni przed głosowaniem, a dwoje gminnych prawników przedstawiło dwie różne opinie – dodał M. Przybylski.

– Postawiliście nas w niezręcznej sytuacji – pokręciła głową M. Salwa-Haibach.

Ostatecznie, po trzyminutowej przerwie, radni doszli do porozumienia. Wszyscy wstrzymali się od głosu i uchwała nie została przyjęta. Co teraz zrobi wojewoda?

Jak ślepy głuchemu

W dalszej kolejności Małgorzata Salwa-Haibach zabrała głos ponownie, tym razem w ramach punktu „Informacje przewodniczącej Rady Gminy". Poinformowała m.in. o tym, że NIK nie ma teraz możliwości podjęcia pozaplanowych działań, w tym również w sprawie monitoringu w naszej gminie. NIK przypomniała, że Rada Gminy może zwrócić się w tej sprawie do RIO lub własnej Komisji Rewizyjnej.

Pani przewodnicząca odczytała też odpowiedź NFZ-u w sprawie gabinetu dentystycznego w Chludowie. NFZ uznał, że „nie jest możliwe kontraktowanie gabinetów na terenie każdej wsi".

– Mam wrażenie, że czytał ślepy głuchemu – skomentowała kąśliwie M. Salwa-Haibach.

W ramach punktu pod nazwą „Informacje wójta gminy", wójt Grzegorz Wojtera powiedział m.in. o drodze S11.

– W tej chwili rozpatrywane są wstępnie założenia korytarzowe, padły cztery propozycje – wyjawił.

W ramach informacji przewodniczących komisji stałych jako pierwszy głos zabrał Krzysztof Pilas, przewodniczący Komisji Społecznej. Poinformował, że członkowie komisji odwiedzili szkoły, przedszkola, a także OPS i CKiBP.

– W Szkole Podstawowej nr 1 od podstaw zorganizowano nowe pracownie specjalistyczne – pochwalił.

Radna Agnieszka Targońska poinformowała o wyjazdowym spotkaniu Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska.

– Byliśmy w Chludowie, rozmawialiśmy o drogach, chodnikach, planowanej chlewni – wymieniała. – Mieliśmy też wizję lokalną w PSZOK-u.

– Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego pochyliła się nad bolączkami ZKP – zabrał tymczasem głos radny Włodzimierz Majewski. – Mówiliśmy o problemach z kupnem biletów i braku konsultacji rozkładów jazdy.

Lebioda szumi wysoko

W ramach interpelacji i zapytań Krzysztof Pilas pytał, czy w świetle przepisów o RODO na czas wyborów zostaną wyłączone kamery w szkołach, gdzie się mieszczą lokale wyborcze.

Z kolei Michał Przybylski zwrócił uwagę, że na ulicy Łagiewnickiej, w okolicy skrzyżowania z Obornicką, brak krawężników.

– Zbiera się tam woda i błoto, a to przecież nowa inwestycja – wytknął.

W ramach wolnych głosów i wniosków Dariusz Matysiak pytał o nowe przedszkole w Biedrusku.

– Przed budynkiem rosną wysokie chwasty, lebioda – zwrócił uwagę. – Dzieci pójdą do przedszkola na początku sierpnia czy września? – indagował.

– Od 3 września – odpowiedział mu wójt Wojtera. – Do tego czasu teren wokół przedszkola urządzimy. Lebiody nie będzie, będzie trawa z rolki – obiecał.

Krzysztof Ulanowski

Kiedy przedsiębiorca powinien podpisać umowę powierzenia przetwarzania danych osobowych?

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, że od dnia 25 maja 2018 r., zastosowanie znajdują przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) dalej zwane „RODO".

Powyższy akt prawny uszczegóławia elementy, które przedsiębiorcy, będący jednocześnie administratorami danych osobowych, powinni uwzględnić w kontraktach, zawieranych w celu powierzenia przetwarzania danych osobowych innym podmiotom, świadczącym takie usługi outsourcingowe jak np. zewnętrzna obsługa kadrowa, księgowa, prawna lub informatyczna.

Nowe przepisy mogą dla przedsiębiorców oznaczać konieczność dostosowania zwartych już uprzednio umów do nowych wymogów prawnych. Warto w tym miejscu wskazać, że niepodporządkowanie się powyższemu wymogowi może sprowadzić na przedsiębiorców dotkliwe kary finansowe.

Tylko dla porządku warto czytelnikom wyjaśnić, że na gruncie RODO dane osobowe, oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej, przy czym możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, w szczególności na podstawie identyfikatora takiego jak imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej. Natomiast przetwarzanie danych, oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak ich zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie.

Istotnym novum jest obowiązek, wynikający z art. 28 ust. 1 RODO, polegający na sprawdzeniu i weryfikacji podmiotu, któremu mają zostać powierzone dane osobowe. Obowiązek taki obciąża oczywiście administratora danych, który zgodnie z brzemieniem ww. przepisu jest zobligowany korzystać wyłącznie z usług takich podmiotów przetwarzających, które zapewniają wystarczające gwarancje wdrożenia odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, by przetwarzanie spełniało wymogi RODO i chroniło prawa osób, których dane dotyczą.

Należy pamiętać, iż umowę powierzenia przetwarzania danych osobowych stosuje się tylko w przypadku konieczności przetwarzania danych osobowych przez inny podmiot w imieniu administratora danych. Na podstawie zawarcia takiej umowy kontrahent, będący np. zleceniobiorcą, nie staje się odrębnym administratorem danych. Podmiotem decydującym o celach i sposobach przetwarzania nadal pozostaje przedsiębiorca będący administratorem danych osobowych np. swoich klientów lub pracowników. Nie ma zatem potrzeby do podpisywania tego rodzaju umów w przypadku udostępniania danych osobowych pomiędzy przedsiębiorcami, w sytuacji gdy podmiot otrzymujący dane osobowe następnie samodzielnie decyduje o celach i sposobach przetwarzania.

Zauważyć warto, że omawiany rodzaj umowy powinien określać przedmiot i czas trwania przetwarzania, charakter i cel przetwarzania, rodzaj danych osobowych oraz kategorie osób, których dane dotyczą, obowiązki i prawa administratora, a także obowiązki podmiotu przetwarzającego.

Podsumowując, należy wskazać, że nowe przepisy RODO są regulacją znacznie dalej idącą w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego, nakładającą na administratorów danych osobowych obowiązek zawarcia umów z podmiotami przetwarzającymi dane osobowe w ich imieniu. Z całą pewnością taki stan rzeczy przyczyni się do poprawy standardów prawnych, związanych z ochroną danych osobowych w procesie ich przetwarzania przez przedsiębiorców oraz pozwoli na lepszą ochronę praw osób fizycznych.

Kancelaria Radcy Prawnego Maciej Sójka

ul.Młyńska 9/1
61-730 Poznań
tel.61 8529828
e-mail: kancelaria@maciejsojka.pl
www.maciejsojka.pl

Powiat uhonorował artystów i sportsmenki z gminy Suchy Las

Powiat poznański po raz kolejny docenił ludzi kultury i sportu. Wręczenie nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz dla najlepszych zawodników i trenerów nastąpiło podczas czerwcowej sesji Rady Powiatu w Poznaniu.

– Od lat doceniamy osoby, które mają swoją pasję. Tych, którzy poświęcają wolny czas, by robić coś więcej. Kultura z natury rzeczy wymyka się ocenom i jest w pewnym sensie niewymierna. Bardzo wymierny jest za to sport. W tym przypadku, to końcowy rezultat jest najważniejszy. My nagradzamy właśnie tych, których wyniki są ponadprzeciętne – mówił Jan Grabkowski, starosta poznański.

Nagroda główna za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury trafiła do fotografa Marka Lapisa z Koziegłów. Drugą nagrodę otrzymało Stowarzyszenie Zespół Pieśni i Tańca Chludowianie. Grupa ma na swoim koncie liczne sukcesy. Zdobyła m.in. Grand Prix na Ogólnopolskim Festiwalu o Puchar Czarnych Diamentów w Katowicach oraz na Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Folklorystycznych "Krakowiak". W Ogólnopolskim Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych "Folklor na bank" w Brańsku zespół zajął pierwsze miejsce, dwukrotnie stawał też na szczycie podium podczas Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych w Lusowie. Nagrodzono go także w Wojewódzkim Przeglądzie Folklorystycznym w Dziekanowicach czy na Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych "Regiony" w Bydgoszczy. Chludowianie prezentują się na krajowych przeglądach folklorystycznych oraz innych imprezach kulturalnych, również za granicą. Koncertują także dla środowisk polonijnych.

Trzecia nagroda powiatu poznańskiego dla osoby osiągającej wysokie wyniki w międzynarodowym lub w krajowym współzawodnictwie sportowym w kategorii młodzik trafiła do judoczki Marianny Pilawskiej z UKS Gimnazjon Suchy Las. Zawodniczka może się pochwalić pierwszym i trzecim miejscem w Mistrzostwach Polski młodziczek w kategorii wagowej do 48 kg oraz drugim miejscem w Międzynarodowym Pucharze Czech – Grand Prix Ostrawa. W kategorii junior starszy wyróżniona została reprezentantka z tego samego klubu, Anna Olejnik, która jest laureatką II miejsca Mistrzostw Polski juniorek w judo także w kategorii wagowej do 48 kilogramów.

Joanna Felińska

Samorządowiec 20-lecia

Tytułem Samorządowca 20-lecia został wyróżniony Jan Grabkowski, starosta poznański. Do jego rąk trafiła również Honorowa Statuetka Związku Powiatów Polskich. To wyjątkowe i specjalne wyróżnienie nadawane jest z okazji 20-lecia funkcjonowania powiatów, gdzie dokładnie 20 lat temu trafił starosta poznański.

Marek Tramś, starosta polkowicki, a jednocześnie Wiceprezes Zarządu ZPP, wręczając Janowi Grabkowskiemu statuetkę, zaznaczył jego wkład w rozwój powiatu poznańskiego oraz samego Związku. – Dobre decyzje oraz wola współpracy teraz mocno procentują. Starosta poznański stworzył ze swoimi współpracownikami zespół fachowców, na których pomoc i wsparcie merytoryczne mogą zawsze liczyć koledzy z innych powiatów – zaznaczył Marek Tramś.

Otrzymana nagroda ma dla starosty poznańskiego ogromne znaczenie. I – jak podkreślił – dedykuje ją wszystkim, którzy razem z nim pracowali przy powstaniu powiatu, a dziś go dalej rozwijają.

– To wyróżnienie sprawiło mi olbrzymią radość. Tym bardziej, że otrzymałem je od osób, które w samorządzie pracują od lat. Taka perspektywa sprawia, że potrafią one szybciej dostrzec zmiany. Na lepsze – mówił podczas spotkania Jan Grabkowski, który posiada jeden z najdłuższych staży samorządowych w Polsce.

Na początku swojej kariery zawodowej Jan Grabkowski przez kilkanaście lat był związany z elektrociepłownią Karolin. Później pełnił funkcję radnego, a następnie zastępcy wójta gminy Czerwonak. Do rady powiatu trafił w 1998 r., gdzie był radnym i wicestarostą. Od 2002 do dziś pełni funkcję starosty poznańskiego.

Tytułem Samorządowca 20-lecia uhonorowano dwudziestu starostów i prezydentów z całej Polski.

KG

Nowe karetki pomogą ratować życie mieszkańcom powiatu

Do rąk Marcina Zielińskiego, dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, trafiły kluczyki do pięciu ambulansów sanitarnych. Ich zakup dofinansował Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego. Powiat poznański również przeznaczył na ten cel pieniądze ze swojego budżetu. Nowe pojazdy zastąpią stare ambulanse zespołów ratownictwa medycznego i będą oczekiwać na wezwanie w Stęszewie, Buku i Ludwikowie oraz w Poznaniu przy ul. Rycerskiej.

Ambulanse to wyprodukowane w tym roku mercedesy sprinter typ C o pojemności silnika blisko 3 litry i mocy 190 KM. Mają dodatkowe oświetlenie alarmowe, poprawiające ich widoczność podczas jazdy. Ich atutem jest także wyposażenie w supernowoczesne nosze główne. Powiat poznański dołożył do tych zakupów 200 tysięcy złotych.

– W minionych latach również wspomogliśmy Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego. Z naszego budżetu sfinansowaliśmy zakup sprzętu medycznego dla zespołów ratownictwa medycznego stacjonujących na terenie powiatu. Ponadto kupiliśmy respirator, 8 radiotelefonów samochodowych i 8 przenośnych dla zespołów wyjazdowych – powiedział Jan Grabkowski, starosta poznański.

KG

Dla kobiet, z kobietami, o kobietach

W Dzień Matki odbył się event zorganizowany przez Manufakturę Osobowości. Celem spotkania była akcja charytatywna na rzecz kobiet z Domu Samotnej Matki.

Kinga Tomczak-Nowak

Kinga Tomczak-Nowak , Magda Burdzińska

Magda Burdzińska

Blanka Jankowska

Magdalena Stokłosa

Prezes Magda Burdzińska to założycielka Stowarzyszenia Integracji Europejskiej „Aktywni". Działa na rzecz dzieci, młodzieży i różnych grup zawodowych. Ekonomistka, księgowa, negocjatorka oraz coach.

Kinga Tomczak-Nowak to negocjatorka, społeczniczka, pedagożka działająca na rzecz dzieci i młodzieży, organizująca wiele imprez na rzecz różnych grup społecznych, z zamiłowania aktorka-amatorka.

Blanka Jankowska to psycholożka, coach, psychoterapeutka (w trakcie szkolenia), właścicielka Gabinetu Psychologicznego JB. Wszystkie trzy charyzmatyczne panie chciały uświetnić Dzień Matki w sposób wyjątkowy.

Aktywizacja po traumie

Głównym celem spotkania była akcja charytatywna na rzecz kobiet z Domu Samotnej Matki w Kiekrzu. Zbierano środki potrzebne do aktywizacji kobiet po traumie. Chodziło tez o zebranie osób chcących przeprowadzić warsztaty z dziedziny couchingu, psychologii, a następnie wizażu i zmiany wizerunku. Jeśli chodzi o wizerunek, zaoferowały się dwie firmy.

„Kaskada" z Poznania, producent ekskluzywnej odzieży damskiej, jest chętna do przeprowadzenie stylizacji i uszycia ubrań potrzebnych do zdobycia nowej pracy.

„Babskie Miejsce" z Obornik, sklep z duszą dla kobiet, chce przeprowadzić wizaż. Do akcji włączyły się też „Soma Medica" z Suchego Lasu, „Jemy nie tyjemy" z Obornik i Suchego Lasu, gabinet kosmetyczny „Euforia" z Poznania, „Colway" (producent kosmetyków z kolagenem), „Bazar Smaków", Zakład Fryzjerski „Renee" ze Zlotnik.

Czym jest Manufaktura?

Manufaktura Osobowości to przestrzeń networkingowa, gdzie każdy może pokazać coś swojego, zaprezentować umiejętności, zaprosić na wykład, szkolenie, warsztaty, przedsięwzięcie.

– Sytuacja kobiet w Domu Samotnej Matki jest dramatyczna – mówi Magda Burdzińska. – Siostry zakonne, które opiekują się placówką, robią co mogą, ale potrzeby są ogromne i każda pomoc się przyda.

Zespół Manufaktura Osobowości zadbał o pomoc prawną oraz psychologiczną w postaci warsztatów rozwojowych i indywidualnych sesji coachingowych. Warsztaty zostały opracowane na podstawie sytuacji na rynku pracy, który dziś jest rynkiem pracownika.

Co zatem stoi na przeszkodzie, aby kobiety poszły do pracy? Kobiety przebywające w takich placówkach, jak dom w Kiekrzu, to w większości ofiary przemocy. Zostały wyrwane ze strefy komfortu i znanego środowiska. Do tego dochodzą sprawy o alimenty, ustalenie opieki nad dzieckiem, sprawy karne przeciwko oprawcom itp.

W tej sytuacji myśl o podjęciu pracy powoduje wielki opór wewnętrzny, blokadę, stres. Zespół wykwalifikowanych, psychologów, psychoterapeutów, coachów i trenerów rozwoju osobistego przygotował cykl warsztatów z komunikacji, asertywności, umiejętności społecznych oraz sesje coachingowe, które mają za zadanie aktywować korę mózgową do myślenia, kreatywności i szukania rozwiązań.

Skąd pomysł na warsztaty?

– 15 lat temu jako młoda urzędniczka Sądu Rejonowego w Poznaniu miałam możliwość uczestniczenia w rozprawach karnych prowadzonych przez doświadczonego sędziego – wyjawia Magda Burdzińska. – Sprawy dotyczące przemocy w rodzinie były dla mnie zawsze zaskoczeniem.

Przerażające zdjęcia z obdukcji w aktach sprawy wskazywały na to, że pokrzywdzona ma do czynienia z sadystą. Pomimo to po kilkunastu miesiącach maltretowana kobieta zmieniała zeznania i podawała, że spadła ze schodów. O co chodzi?

Okazuje się, że kobieta nie może dłużej niż 18 miesięcy przebywać w domu pomocy. A perspektyw na mieszkanie nie ma. Pokornie więc wycofuje zeznania i z trójką dzieci wraca do oprawcy.

Dziś ośrodki pomocy społecznej dysponują realną pomocą finansową dla ludzi w trudnych sytuacjach. Ale pieniądze to nie wszystko. Potrzebna wielka praca psychologiczna.

Grupę warsztatową tworzą dyrektor projektu Magdalena Stoklosa, Anna Podstawska, Blanka Jankowska, Mariusz Janiak, Przemysław Hoffman i Magda Burdzińska. Nad całością czuwa Kinga Tomczak-Nowak.

– Nie poprzestaniemy na jednym wydarzeniu, planujemy wiele ciekawych spotkań dla kobiet, z kobietami o kobietach – zapowiada Blanka Janowska. – Już we wrześniu br. odbędzie się event pod hasłem „Zarządzanie czasem – zorganizowana i szczęśliwa".

Kolejne spotkania zaplanowano na razie do końca przyszłego roku.

Kinga Tomczak-Nowak

Kolacja połączona z koncertem

Podczas wykładów

fot. Dagmara Paluszkiewicz DG Photography

Pytania i odpowiedzi w zakresie podzielności płatności (MPP) w podatku VAT

Na czym polega mechanizm podzielonej płatności (MPP)?

W MPP płatność za nabyty towar lub usługę jest dokonywana w taki sposób, że zapłata całości lub części kwoty odpowiadającej wartości sprzedaży netto wynikającej z faktury jest płacona przez nabywcę na rachunek rozliczeniowy/rachunek w SKOK dostawcy lub jest rozliczana w inny sposób. Natomiast pozostała zapłata odpowiadająca kwocie VAT (w całości lub w części) jest płacona na specjalny rachunek bankowy dostawcy – rachunek VAT.

Ważne: MPP dotyczy wyłącznie transakcji złotówkowych między przedsiębiorcami.

Od kiedy będzie obowiązywać MPP?

Od 1 lipca 2018 r.

Ważne: liczy się data dokonania płatności, co oznacza, że w MPP można uregulować fakturę wystawioną przed 1 lipca 2018 r.

Czy stosowanie MPP jest obowiązkowe?

Nie, stosowanie mechanizmu podzielonej płatności jest dobrowolne. Stroną decydującą o jego stosowaniu jest nabywca (podatnik VAT).

Przyznanie inicjatywy co do wyboru stosowania mechanizmu podzielonej płatności nabywcy nie oznacza jednak, że sprzedawca nie może zastrzec w umowie, że nie chce stosować takiej formy rozliczeń. Kontrahenci mają w tym zakresie swobodę, wynikającą z zasady swobody umów i sami decydują w jaki sposób dokonują rozliczeń przeprowadzanych transakcji.

Ważne: nabywca decyduje, którą fakturę zapłaci z zastosowaniem MPP, w jakiej części oraz wobec którego dostawcy.

Czy muszę wnioskować o założenie rachunku VAT w swoim banku?

Nie, bank otwiera i utrzymuje rachunek VAT obligatoryjnie.

Ważne: rachunek VAT jest otwierany wyłącznie do rachunku rozliczeniowego i imiennego rachunku w SKOK prowadzonego dla celów działalności gospodarczej. Nie można otworzyć rachunku VAT np. do wykorzystywanego w działalności gospodarczej rachunku osobistego.

Na co mogą być przeznaczone pieniądze z rachunku VAT?

Środki z rachunku VAT mogą być wykorzystane do uregulowania kwoty VAT wykazanej w fakturze z tytułu zakupu towarów lub usług oraz do zapłaty podatku VAT do urzędu skarbowego. Z rachunku VAT można również zapłacić do urzędu skarbowego dodatkowe zobowiązania w VAT, odsetki za zwłokę w VAT.

Co zrobić w przypadku wpłacenia na rachunek VAT pomyłkowej kwoty, np. wyższej niż należny podatek? Jak nabywca może odzyskać te środki?

W przypadku pomyłkowej wpłaty zbyt wysokiej kwoty na rachunek VAT (np. podatek na fakturze wynosi 800 zł, a wpłacono 1000 zł), nie ma możliwości zwrotu 200 zł z rachunku VAT. Kontrahenci mogą uzgodnić, że podatnik zwróci nabywcy 200 zł ze swojego rachunku rozliczeniowego. Co innego, jeśli wpłacona kwota wynika z faktury, a następnie do tej faktury będzie wystawiona korekta – wówczas można dokonać zwrotu tej kwoty z rachunku VAT.

Jaki jest termin zwrotu podatku na rachunek VAT?

MPP umożliwia zwrot w terminie 25 dni na rachunek VAT. Aby z tego skorzystać należy wypełnić i zaznaczyć właściwe pola w deklaracji VAT (np. w deklaracji VAT-7 wykazać kwotę zwrotu w poz. 58 i zaznaczyć w poz. 68 opcję zwrotu na rachunek VAT).

Ważne: aby wystąpić o zwrot na rachunek VAT, podatnik nie musi dokonywać płatności w MPP.

Czy stosowanie MPP zwalnia z przepisów dot. odpowiedzialności solidarnej?

Tak, w części podatku VAT wykazanego w fakturze – zapłaconego w MPP – przepisy o odpowiedzialności solidarnej nie będą stosowane.

Jak dokonać pierwszej płatności w MPP, skoro po otwarciu rachunku nie będzie na nim środków? Czy powinno się dokonać przelewu na ten rachunek zanim opłaci się pierwszą fakturę?

Jeśli na rachunku VAT nie ma środków lub są one niewystarczające, wówczas bank „dobierze" ze standardowego rachunku brakującą kwotę. Jeżeli na rachunku VAT nie ma w ogóle środków, bank pobierze całą kwotę z rachunku standardowego. Jednak zawsze w pierwszej kolejności bank przeznacza środki na zapłatę kwoty VAT, wykazanej w komunikacie przelewu z rachunku VAT.

Czy można dokonywać płatności bezpośrednio na rachunek VAT?

Nie, bank/SKOK będzie odrzucać takie przelewy.

Czy stosując MPP będzie trzeba wykonywać dwa osobne przelewy: jeden z kwotą netto a drugi VAT?

Nie, wypełnia się jeden przelew, tzw. komunikat przelewu, który będzie udostępniany przez bank lub SKOK. Wskazuje się tam kwotę VAT (lub część), kwotę sprzedaży brutto (lub część), numer faktury i NIP dostawcy. Wystarczy zastosować ten komunikat i wówczas bank lub SKOK podzieli płatność i przekaże wskazaną w komunikacie kwotę VAT na rachunek VAT dostawcy, a pozostałą kwotę na rachunek standardowy (czyli rozliczeniowy lub imienny w SKOK).

Czy można opłacić tylko poszczególne pozycje z faktury z zastosowaniem MPP? Czy bank uzna taki przelew?

Tak, w MPP można zapłacić zarówno całość należności jak i dowolną jej część. To do nabywcy należy decyzja, ile środków zostanie wpłaconych na osobne konto VAT sprzedawcy. Bank nie weryfikuje wysokości kwot czy ich prawidłowości, ponieważ nie ma dostępu do faktury.

Czy mogę przelewać środki pomiędzy własnymi rachunkami VAT utworzonymi w różnych bankach?

Nie, takie środki można przelać tylko w ramach jednego banku.

Czy nabywca może dokonywać zbiorczych przelewów w podzielonej płatności, sumując kilka faktur w jednej zapłacie zobowiązania wobec dostawcy?

Nie, stosując MPP każdą z faktur należy uregulować osobno, dzięki czemu urząd skarbowy będzie mógł połączyć kwotę VAT z konkretną fakturą.

Czy prowadzenie rachunku VAT wiąże się z dodatkowymi kosztami?

Założenie i prowadzenie rachunku VAT przez bank/SKOK jest bezpłatne, mogą one jednak pobierać opłaty za operacje (np. przelewy), zgodnie z ustalonym przez siebie cennikiem usług. Nie mogą one jednak różnić się od opłat za dokonanie tradycyjnego przelewu. Dodatkowo środki na rachunku VAT mogą być, zgodnie z ustaleniami stron, oprocentowane.

Czym i dla kogo jest metodyka w zakresie oceny dochowania należytej staranności?

Metodyka to zbiór wskazówek pomocnych urzędnikom skarbowym w ocenie dochowania należytej staranności w VAT przez przedsiębiorców.

To jednocześnie „drogowskaz" dla przedsiębiorców, który wskazuje im w jaki sposób mogą dochować należytej staranności. Ma zastosowanie do nabywców towarów w obrocie krajowym, którzy nie dokonali oszustwa w VAT i nie wiedzieli, że transakcja, w wyniku której nabyli towar, służy oszustwu w zakresie VAT. Stosowanie się do metodyki zwiększa bezpieczeństwo w obrocie gospodarczym, ponieważ ułatwia rzetelną weryfikację kontrahentów biznesowych i zwraca uwagę na okoliczności w jakich przebiega transakcja. Jest szczególnie przydatna przedsiębiorcom, którzy dopiero rozpoczynają prowadzenie biznesu i z wieloma okolicznościami mogą mieć do czynienia po raz pierwszy.

Dlaczego metodyka należytej staranności nie ma charakteru objaśnień podatkowych?

W ocenie Ministerstwa Finansów jest zbyt wcześnie na przedstawienie dokumentu adresowanego bezpośrednio do podatników. Metodyka daje wszystkim czas na ocenę jej działania w praktyce.

Będzie aktualizowana m.in. pod kątem zmian w przepisach prawa albo gdyby na taką konieczność wskazywała praktyka życia gospodarczego.

Centrum Obsługi Podatnika
Urząd Skarbowy
Poznań-Winogrady

ul. Zygmunta Wojciechowskiego 3/5
60-685 Poznań

tel.: +48 61 827 01 00
email: us3025@wp.mofnet.gov.pl

Krajowa Administracja Skarbowa

Lato w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej Gminy Suchy Las

Wydarzenie	Kiedy?	Co i dla kogo?	Informacje i zapisy
NAUKA GRY NA PIANINIE	W sierpniu – terminy ustalane indywidualnie	dla dzieci od 7 lat po dorosłych, kórzy chcą poćwiczyć, albo spróbować gry na pianinie	tel. 602 273 861
ODKRYWCY I ZDOBYWCY	06.08-10.08; 20.08-24.08; 27.08-31.08, godz. 8.00-16.00	zajęcia taneczno-gimnastyczne oraz artystyczne dla dzieci w wieku od 7 do 15 lat	zapisy w CKiBP, tel. 61 25 00 400, 61 25 00 402
WARSZTATY CERAMICZNE DLA DOROSŁYCH	27 i 31.08.2018 godz. 18.00-20.00	lepimy kubki - ceramika dla początkujących	zapisy w CKiBP, tel. 61 25 00 400, 61 25 00 402
WARSZTATY TAJEMNICE I MAGIA OPOWIEŚCI	21.08.2018 godz. 10.00-11.00 Chludowo	Warsztaty dla dzieci od 8 lat	CKiBP, tel. 61 25 00 402
TAJEMNICE I MAGIA FOTOGRAFII – TECHNIKA LUKSOGRAMU	29.08.2018 godz. 10.00-13.00 Chludowo	Warsztaty w ramach projektu *Nad brzegami Balatonu w Chludowie*	Filia biblioteczna w Chludowie, ul. Szkolna 2, tel. 61 81 16 503
TAJEMNICE I MAGIA FOTOGRAFII – CAMERA OBSCURA	31.08.2018 godz. 10.00-13.00 Chludowo		Szczegóły na: www.osrodekkultury.pl oraz www.ops.suchylas.pl

WIĘCEJ INFORMACJI I SZCZEGÓŁOWY OPIS ZAJĘĆ:
www.osrodekkultury.pl, www.facebook.pl/CKiBP.
Zastrzegamy prawo zmian w programie

NEO 50 cewe FOTOGRAF
NOWOŚĆ
FOTOGRAF MOBILNY
wykonywanie zdjęć u klienta
szczegóły na stronie WWW
PRZED PLANOWANĄ WIZYTĄ PROSIMY O TELEFONICZNE UZGODNIENIE DNIA I GODZINY
- zdjęcia do dokumentów
- odbitki fotograficzne ekspresowe (formaty 10x15 - 15x20 na miejscu w 10 sek.)
- fotoplakaty, fotoobrazy, kalendarze
- sesje studyjne
- fotoatrakcje z Twoim zdjęciem (kubki, fotoksiążki, koszulki, maskotki ...)
- albumy i ramki do zdjęć
- zdjęcia i filmy reklamowe
- wideofilmowanie i fotografia uroczystości ...
... i inne usługi
Suchy Las, ul. Kwiatowa 70
tel. 889 239 239
www.firmaneo.pl

CZYTAJ NAS NA
www.sucholeski.eu
Szukaj nas też na
/sucholeski
REKLAMA:
669 690 036

Summer Time w Lafayette

Salon Urody Lafayette w Galerii Pestka Poznaniu to miejsce, które już nie po raz pierwszy zaskoczyło swoich klientów. W lipcu w tym miejscu odbyło się kolejne wydarzenie Summer Time.

Tego dnia, tuż po otwarciu drzwi do salonu, można było poczuć się wyjątkowo. Rozbrzmiewała nie tylko klimatyczna, relaksująca muzyka, ale także śmiechy i zadowolone głosy klientów.

Przybywały rzesze klientek

W oczy rzucał się bogato zastawiony stół z przekąskami serwowanymi przez lokal You&Me, również mieszczący się w Galerii Pestka.

– To kolejny raz, kiedy nasz salon razem z marką Kerastase organizuje interesujące wydarzenie dla naszych klientów – powiedziała nam Magdalena Pietrasz, manager Salonu Urody Lafayette. – Tym razem przy wykonywaniu dowolnej usługi fryzjerskiej, np. zwykłego mycia z modelowaniem, rytuał pielęgnacyjny Kerastase wykonywany jest bezpłatnie.

Dodatkowo tego dnia możliwe było wykonanie make-up, a także sesji fotograficznej, nad której przebiegiem czuwała Paulina Dubert.

Do salonu, już od samego rana przybywały rzesze klientek. Wśród nich znalazła się także nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka. Marek Szulc, edukator marki Kerastase, opowiedział nam, jakiego typu zabiegi zostały wykonane tego dnia u pani Agnieszki.

– Użyliśmy kosmetyki z linii Extentioniste – zaznaczył. – Ta linia produktów marki Kerastase to program treningowy dla osiągnięcia długich włosów, zapewnia m.in. do 99 proc. mniej złamań, do 78 proc. mniej rozdwojonych końcówek, a także zwiększenie długości włosów nawet do 4 cm w przeciągu trzech miesięcy.

Tego dnia wszystkie klientki miały możliwość konsultacji stanu swojej skóry głowy dzięki zabiegom z użyciem kamery trychologicznej.

Pani Aneta na Summer Time przybyła wraz z córką, która jednocześnie jest pracownicą Lafayette. Dzięki olśniewającej fryzurze, makijażowi podkreślającemu wszystkie atuty urody oraz uśmiechowi prezentowała się przepięknie przed obiektywem.

– Córka wiedząc, że interesuję się kosmetyką, a także, że zależy mi na dobrym wyglądzie, zaprosiła mnie na to wydarzenie. Jest wspaniale! – cieszyła się pani Aneta. – Zaproponowano mi zabiegi odpowiednio dostosowano do struktury i objętości moich włosów. Jestem bardzo zadowolona z efektów.

Pani Danuta, klientka, która tego dnia przyszła do Lafayette, nie wiedziała o tym, że będzie mogła skorzystać z rytuału pielęgnacyjnego Kerastase. Jednak była pozytywnie zaskoczona i bardzo chętna, aby na jej włosy zastosować dodatkową pielęgnację zupełnie za darmo.

Takie miękkie i błyszczące...

Paulina Dubert tego dnia nie tylko miała przyjemność fotografować odmienione klientki Salonu Urody Lafayette. Także jej samej zaproponowano zabiegi pielęgnacyjne na włosy. Pani Paulina w rozmowie z nami podkreśliła, że dzięki rytuałowi pielęgnacyjnemu Kerastase w szybki sposób można poczuć się pięknie. Fotografka zauważyła także, jak w dotyku zmieniły się jej włosy.

– Są teraz takie błyszczące i miękkie w dotyku – zachwycała się.

Należy zauważyć, że dzięki zabiegom wykonywanym przez Marka Szulca, a także makijażom dobranym przez specjalistki z Lafayette wszystkie panie tego dnia wyglądały rewelacyjnie.

Summer Time to z pewnością udane wydarzenie. Salon Urody Lafayette jednak nie spoczywa na laurach i idąc za ciosem zapowiada kolejne wydarzenie już we wrześniu. Wszystkie panie zatem, które są zainteresowane dobrym wyglądem, zachęcamy do odwiedzenia tego miejsca, aby choć przez chwilę mogły poczuć się luksusowo.

Karina Starosta

Galeria Pestka
al. Solidarności 47,
Poznań
tel. 506 172 087,
511 505 503
www.lafayette.pl
fb/salony.lafayette

fot. Paulina Dubert - www.paulinadubert.pl

PROJEKTOWANIE I ARANŻACJA WNĘTRZ, DESIGN, DEKORACJE

tel.601 843 423, agaf@hot.pl

MARWER
FIRMA REMONTOWO BUDOWLANA
ZAKRES USŁUG
- budowa domów
- ciesielstwo
- dekarstwo
- docieplenia
- elewacje
- remonty kompleksowo

tel. 606-345-452
www.marwer.eu
marwer@interia.eu

Czyste Dachy
Oferujemy czyszczenie:
- dachów
- elewacji i fasad
- podjazdów i płotów z kamienia naturalnego, kostki i klinkieru
- tarasów oraz konstrukcji drewnianych

www.czystedachy.pl
668 900 912

SUCHOLESKI
MAGAZYN MIESZKAŃCÓW GMINY
SKUTECZNA REKLAMA W TWOIM ZASIĘGU
669 69 00 36

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Magdalena Osypiuk
- kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- stomatologia estetyczna
- RTG cyfrowe
- protetyka

UMOWA Z NFZ NA 2018 ROK

MEDYCYNA ESTETYCZNA
- kwas hialuronowy, wypełnianie zmarszczek, modelowanie ust
- toksyna botulinowa, korekta zmarszczek mimicznych
- mezoterapia

CO MIESIĄC PROMOCJE NA RÓŻNE ZABIEGI

Os. Poziomkowe 10a/1b, Suchy Las, rejestracja telefoniczna: tel. 61 652 16 60, 609 450 410

Kuchnia polega na odwadze

W czerwcu w Gościńcu Sucholeskim odbył się wieczór hiszpański. Goście chwalili. Przyszło ich sporo, choć nie jest to przecież pierwszy wieczór tematyczny w tym miejscu. Przez ostatnie trzy lata lokal zorganizował kilkanaście imprez z cyklu „All You Can Eat".

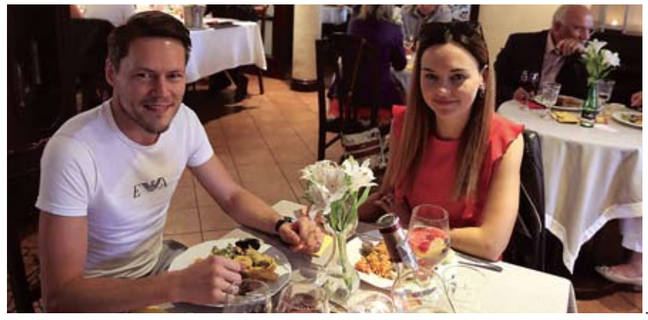

To coś podobnego do szwedzkiego bufetu: goście płacą za cały wieczór i przez dwie i pół godziny mogą jeść co tylko chcą. Dodatkowo płacą tylko za napoje w barze. Imprezy są otwarte dla wszystkich,

– Mieliśmy już wieczór włoski, meksykański, śródziemnomorski, ukraiński, grecki, francuski, amerykański, turecki, chiński, wieczór truskawkowy, z owocami morza czy z dziczyzną – wylicza Beata Pytlak, współwłaścicielka Gościńca Sucholeskiego. – Zorganizowaliśmy też święta Bożego Narodzenia z potrawami z czterech krajów.

Kolacja w rytmie flamenco

Główną atrakcją cyklu „All You Can Eat" są oczywiście potrawy z danych krajów, zarówno ciepłe dania, jak i zimne przekąski, desery, a także live cooking, czyli przygotowywanie jedzenia na oczach gości.

– Np. w czasie wieczoru hiszpańskiego kucharz przyrządzał krewetki, w czasie meksykańskiego tortillę, a włoskiego makarony – wyjawia Piotr Milik, menedżer restauracji.

– Krewetki były cudowne – zachwala nasza redaktor naczelna Agnieszka Łęcka.

– Mnie najbardziej smakował deser crème brûlée – mówi nasz fotoreporter Maciej Łuczkowski.

– W ogóle kuchnia genialna, świetne jedzenie, sympatyczne towarzystwo, cudowna obsługa i klimatyczna muzyka – zachwyca się Arleta Słowińska ze Złotnik Osiedla.

Wyliczanka dość długa, ale trudno się z panią Arletą nie zgodzić, że jedzenie to nie wszystko. Hiszpańskim potrawom towarzyszyły odpowiednie dekoracje (np. balony pomalowane w hiszpańskie barwy), a także muzyka flamenco. Z kolei włoskie potrawy serwowali rodowici Włosi, wieczór meksykański umilali prawdziwi mariachi. Specjalnie pod kątem danego wieczoru dobierany jest też alkohol. Wiadomo, że hiszpańskie dania najlepiej popijać hiszpańskim winem, meksykańskie – tequilą lub margaritą, a włoskie aperitifem Aperol.

– Przede wszystkim zawsze jest fajna, luźna atmosfera, a goście mogą nie tylko smacznie zjeść, ale i miło spędzić czas – podkreśla Beata Pytlak. – I faktycznie, ludzie czują się u nas na tyle dobrze, że niektórzy z tej okazji organizują w Gościńcu urodzinowe party ze znajomymi.

Powrót do korzeni

Goście doceniają, że kuchnia staje na wysokości zadania. W końcu na co dzień kucharze przyrządzają raczej dania polskiej kuchni, choć po części w nowoczesnej odsłonie.

– Goście, którzy byli w danym kraju, doceniają też, że np. nasza paella była smaczniejsza niż paella, którą jedli w Hiszpanii – uśmiecha się Piotr Milik.

– Chętnie byśmy się przeszli do „Gościńca" jeszcze raz na wieczór hiszpański – kiwa głową Grzegorz Słowiński, mąż pani Arlety, przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki Osiedle. – Zresztą nie tylko hiszpański, ale także francuski. Generalnie lubimy kuchnię śródziemnomorską.

No cóż, od kiedy zlikwidowano granice i Polacy mogą bez przeszkód podróżować po Europie, wielu z nas zakochało się nie tylko w kuchni, ale i w całej kulturze śródziemnomorskiej. Z drugiej strony pamiętajmy jednak, że duża część Polaków ma swoje nawyki żywieniowe. W latach 90. XX w. nasi rodacy chętnie chodzili do knajpek włoskich czy azjatyckich, dziś wracają do tradycyjnej, polskiej kuchni, odwiedzając pierogarnie czy naleśnikarnie.

– U nas chętnie zamawiają schabowy z kością, filet z kaczki z jabłuszkiem i modrą kapustą czy sznycel cielęcy z jajkiem, taki sam, jaki podawano w restauracji dawnego hotelu „Merkury" – kiwa głową Beata Pytlak. – Ale kiedy w ofercie pojawiła się polędwica wieprzowa z pieprzem młotkowanym w sosie z czerwonego wina, z czarną porzeczką i czekoladą, to klienci troszkę się bali ją zamawiać – przyznaje. – A szkoda, bo jest pyszna.

– Tym bardziej, że kuchnia polega na odwadze – dodaje Piotr Milik. – I dotyczy to obu stron, zarówno kucharzy, jak i klientów.

Sezonowe smaki

No dobrze, jeśli jednak boimy się nowoczesności, to może coś z tradycji, ale tej regionalnej, wielkopolskiej? Szczególnie, jeśli to jednocześnie kuchnia sezonowa?

– Serwujemy np. potrawy ze szparagami – informuje Beata Pytlak.

Zresztą, nie ograniczajmy się do Wielkopolski. Kuchnia sezonowa to przecież także bób, np. jako przystawka z koperkiem i boczkiem. Albo grzyby, w postaci zupy lub sosu. A może truskawki, np. w sałatce? Zaprawdę, dajmy się skusić!

Redakcja

fot. Maciej Łuczkowski - więcej na FB/sucholeski

Artykuły szkolne i biurowe
KARO
- hurt i detal
- obsługa firm
- darmowy dowóz
www.karo.poznan.pl
Suchy Las, ul. Szkółkarska 25

NAPRAWA EKSPRESÓW
jura KRUPS Saeco
DeLonghi NIVONA
BOSCH SIEMENS
P.H.U. DOM
ul. Kubackiego 37, 62-002 Suchy Las
biuro@domuran.pl tel. 601 730 764

Berpo
bruder
Fisher-Price
W ofercie m.in.:
Hot Wheels Barbie playmobil
Sklep z zabawkami:
ul. Obornicka 25 Złotniki
Zamówienia tel. 61 624 2000
www.berpo.pl
LEGO

www.zdrowojadki.pl
Świeże wiejskie jaja
co tydzień pod Twoje drzwi!
ZDROWOJADKI
po prostu pyszne
10 JAJ GRATIS
Zadzwoń, wyślij maila lub zamów online
i przetestuj nas za darmo
tel. 609 06 07 08
biuro@zdrowojadki.pl

Bumerang
PIEROGARNIA RESTAURACJA
ul. Obornicka 2, Suchy Las - Złotniki
tel. 61 8116-028 www.bumerang.net.pl
e-mail: bumerang@bumerang.net.pl
Zapraszamy codziennie od godz. 11⁰⁰ do 19⁰⁰. Na miejscu, na wynos

NASZE MENU

Zupy
Żurek domowy z jajkiem 12
Rosół z ręcznie robionym makaronem 11
Barszcz czysty 7
Barszcz z kołdunami 10
Zupa dnia 11

Sałatka Bumerang
zaskakujące połączenie gruszki, boczku i ciepłego sera feta z dressingiem paprykowo-malinowym 23

Sosy i dodatki
Sos czosnkowy 3
Sos śmietanowo-koperkowy 3
Ostry sos chilli 3
Dip jogurtowo-bazyliowy 3
Kwaśna śmietana 3
Bita śmietana 3
Sos waniliowy 3
Kapusta kwaszona zasmażana 5
Sałatka vinegret: sałata lodowa, pomidor, ogórek i rzodkiewka 6
Sałatka grecka 10
Surówka dnia 5

Pierogi zapiekane z serem mozzarella
Pierogi z mięsem zapiekane w sosie serowo-brokułowym 26,90
Pierogi ze szpinakiem zapiekane w sosie pomidorowym 26,90
Pierogi z wołowiną zapiekane w sosie myśliwskim 26,90
Pierogi z łososiem zapiekane w sosie śmietanowo-szpinakowym 26,90

Dania obiadowe
Filet z sandacza
podawany z masełkiem koperkowo-cytrynowym, gotowanymi ziemniakami i bukietem jarzyn 42
Fileciki z kurczaka w szynce szwarcwaldzkiej
w sosie śmietanowo-pietruszkowym, podawane ze smażonymi ziemniakami i surówką 28,90
Kotlet schabowy tradycyjny
podawany z ziemniakami gotowanymi i mizerią 27,90

Pierogi mięsne 7 sztuk, okraszane boczkiem i cebulką
z mięsem 21
szpinakowe z cielęciną 23
pielmieni 20 szt. 22
buraczane z pikantną wołowiną 23
curry z indykiem 23
z kurczakiem 22
z dziczyzną 25
z kaszanką 21
z gęsiną 25
z jagnięciną 25
z małżami 23
z łososiem 23

Danie dla dzieci
Sznycelek z kurczaka, ziemniaki puree, marchewka junior (surówka) 23

Pierogi wegetariańskie 7 sztuk, okraszane cebulką
Ruskie 21
z kapustą i grzybami 21
z prawdziwkiem 24
z podgrzybkiem 22
z kurkami 24
ze szpinakiem w cieście wegańskim 21
razowe ze szpinakiem i ricottą 23
piwne z żółtym serem 22
z mozzarellą 22
z łoscypkiem 24
z bobem 23
z chińskimi warzywami 22

Pierogi na słodko 7 sztuk, okraszane bułką tartą
z serem 21
z jagodami 23
z truskawkami 22
z wiśniami 22
z czereśniami 23
z bananem 22
z serem ricotta 23
ze śliwką 23

Triolka Pierogowa
wg rodzinnego przepisu Witoldów Hłakowiczów ze Żmudzi
– 3 duże pierogi z bryndzą, a każdy okraszony inaczej:
- z czerwoną papryką, czosnkiemi startym oscypkiem
- z kwaśną śmietaną
- z boczkiem i cebulą 26,90

Miksy pierogowe
Talerz Zgaduj - Zgadula
21 różnych pierogów mięsnych i wegetariańskich 49
Spróbuj wszystkiego!
30 pierogów na słono, a na deser 10 na słodko + 3 sosy (dla 3-4 osób) 99
Miks mięsny
10 sztuk różnych pierogów mięsnych 26,90
Miks wegetariański
10 sztuk różnych pierogów wegetariańskich 25
Miks słodki
10 sztuk różnych pierogów na słodko 25
Miks grzybowy
9 sztuk: 3 szt. z prawdziwkiem, 3 szt. z podgrzybkiem, 3 szt. z kurkami 25
Trzy kolory
9 sztuk pierogów: 3 szt. szpinakowe z cielęciną, 3 szt. buraczane z wołowiną, 3 szt. curry z indykiem 25

Pierogi bezglutenowe 7 sztuk, z mąki gryczanej
Ruskie 24,50
z kurczakiem 24,50
ze szpinakiem i ricottą 24,50
z serem na słodko 24,50

/PierogarnieBumerang
www.bumerang.net.pl

HAPPY HOLIDAY
NOWOŚCI z Poznania
LATO 2018
DOMINIKANA
PELOPONEZ
MAROKO
MADERA
ALBANIA
DJERBA
CYPR
LATO 2018
Znajdź nas i polub na Facebooku
ZIMA 2018/19
First Minute®
już w sprzedaży!
Zaliczka 5% reszta dopiero 35 dni przed wyjazdem
WYLOTY Z POZNANIA
DOMINIKANA LOT BEZPOŚREDNI
KENIA
EGIPT
TURCJA
MADERA
WYSPY KANARYJSKIE
ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE
NOWOŚCI Z WARSZAWY
LOT BEZPOŚREDNI TAJLANDIA
LOT BEZPOŚREDNI MEKSYK
LOT BEZPOŚREDNI JAMAJKA
ZANZIBAR
DJERBA
SRI LANKA
WYSPY ZIELONEGO PRZYLĄDKA
PRZEDSTAWICIEL: TUI MECKERMANN Coral WEZYR EXIM funclub SKAR Ecco
CH Galeria Sucholeska – ul. Obornicka 85
tel. 61 826 62 62 • kom. 509 236 858
www.happy-holiday.com.pl www.tui.poznan.pl

Agnieszka Łęcka ▪ tel. 669 69 00 36 ▪ e-mail: agnieszka.lecka@sucholeski.eu

Borówki tak świeże, jak w dniu zbioru.
Bo kochamy dbać o ich najwyższą jakość.

Mariusz Kędzia Mateusz Pilch
Andrzej Wiśniewski